

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 10 (11 064)

Poznań, poniedziałek 14 stycznia 1980

Cena 1 zł
Wyd. A

Określone koła USA wrogię sprawie odprężenia

Związek Radziecki konsekwentnie urzeczywistnia program pokoju

Odpowiedzi L. Breżniewa na pytania korespondenta dziennika „Prawda”

Odpowiadając na pytania korespondenta „Prawdy” Leonid Breżniew ocenił obecną sytuację międzynarodową. Stwierdził, że konsekwentnie i twórczo prowadzenie przez KPZR polityki pokoju, odprężenia i rozbrojenia, polityki urzeczywistniania programu pokoju, wysuniętego przez XXIV i XXV Zjazd KPZR, pozwoli osiągnąć wiele. W sześciu latach, rozumieniu, najważniejszą, co udało się zrobić, to rozzerwanie tragicznego cyklu: wojna światowa — krótka przerwa na pokój — nowa wojna światowa.

Niestety, jednak na styku lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych sytuacja międzynarodowa wyraźnie się skomplikowała. Winę za to ponoszą siły imperializmu, a przede wszystkim określone koła USA.

Już od pewnego czasu widać wyraźnie, że koła kierownicze Stanów Zjednoczonych i niektórych innych krajów

NATO działają w kierunku wrogim sprawie odprężenia, w kierunku podsyłania wyścigu zbrojeń. Zostało to zapoczątkowane jeszcze w 1978 roku, na majowej sesji Rady NATO w Waszyngtonie, gdzie zatwierdzono automatyczne zwiększanie budżetów wojskowych krajów członkowskich do końca XX wieku. Tendencje militarystyczne w polityce USA znajdują ostatnio wyraz w forsowaniu nowych długofalowych programów zbrojeń, w zakładaniu nowych baz wojskowych daleko od granic Stanów Zjednoczonych w tym na Bliskim Wschodzie i w rejonie Oceanu Indyjskiego, w tworzeniu (zw. korpusu szybkiego reagowania, Przejawem tej polityki jest zamrożenie na czas nieokreślony debaty nad układem SALT II oraz narzucenie w grudniu 1979 roku sojusznikom w NATO decyzji o rozmieszczeniu w szeregu krajów Europy zachodniej nowych ra-

kiet nuklearnych średniego zasięgu, co prowadzi do nowego wyścigu zbrojeń.

Dziś przeciwnicy pokoju i odprężenia usiłują spekulować na wydarzeniach w Afganistanie. Wokół tych wydarzeń gromadzi się góry kłamstw, rozpętuje się bezczelną kampanię antyradziecką.

L. Breżniew przypomniał, że w kwietniu 1978 roku dokonała się w Afganistanie rewolucja. Naród afgański przejął losy w swoje ręce, wkroczył na drogę niezależności i wolności. Jak zawsze w historii, siły przeszłości ruszyły przeciw rewolucji. Ma się rozumieć, naród Afganistanu sam dałby im radę. Jednak od pierwszych dni rewolucji zetknął się on z brutalną ingerencją z zewnątrz w swoje sprawy wewnętrzne. Tysiące rebeliantów, uzbrojonych i wyszkolonych za granicą, przetrzymywanych w obozach, dokonywano i „Odgłosy” na str. 2.

J. Broz Tito

przebywa w szpitalu

Jak informuje agencja Tanjug, prezydent Tito został w sobotę wieczorem przewieziony do szpitala w Lublanie, gdzie poddał się operacji naczyń krwionośnych w lewej nodze. (PAP)



J. Jankiewicz

najlepszym polskim sportowcem 1979 r.

Na tradycyjnym balu mistrzów sportu, w sobotę ogłoszono rezultaty dorocznego plebiscytu „Przeglądu Sportowego” na najlepszych sportowców roku. Czytelnicy „Przeglądu Sportowego” z 18 krajów, ze wszystkich kontynentów, nadesłali łącznie 63 914 kuponów. Sportowcem roku 1979 został podwójny srebrny medalista kołarskich mistrzostw świata Jan Jankiewicz, który uzyskał 89,1 procent możliwych do zdobycia głosów. Drugie miejsce przypadło mistrzowi świata w zapasach Andrzejowi Supronowi a trzecie — mistrzowi świata w podnoszeniu ciężarów Markowi Sewerynowi. Oto czołowa dziesiątka:

1. Jan Jankiewicz (kolarstwo) 569 376 pkt.
2. Andrzej Supron (zapasy) 459 501 pkt.
3. Marek Seweryn (podnoszenie ciężarów) 455 888 pkt.

Dokończenie na str. 6

Międzyrządowa komisja zakończyła obrady

Współpraca PRL i ZSRR w latach osiemdziesiątych

W Warszawie zakończyło się 11 bm. XXII posiedzenie Międzyrządowej Polsko - Radzieckiej Komisji Współpracy Gospodarczej i Naukowo - Technicznej. Sprawy, które znalazły się w porządku dziennym obecnego posiedzenia, wpływać będą na wielkość i kształt wzajemnej współpracy w latach osiemdziesiątych. Omówiony został projekt długofalowego programu rozwoju specjalizacji i kooperacji produkcyjnej między PRL a ZSRR; rozpatrzone również informacje dotyczące przebiegu koordynacji planów społeczno - gospodarczych na lata 1981 - 85. Komisja przyjęła plan pracy na rok 1980.

Przewodniczący delegacji obu krajów: polskiej — wicepremier, przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, Tadeusz Wrza-

szczyk i radzieckiej — zastępca przewodniczącego Rady Ministrów, Konstantin Katuszew podpisali na zakończenie sesji protokół z obrad, zawierający ustalenia podjęte w czasie posiedzenia. Obecni byli członkowie Biura Politycznego KC PZPR, wicepremierzy — Mieczysław Jagielski i Jan Szydłak; członek Sekretariatu KC, kierownik Wydziału Przemysłu Ciężkiego, Transportu i Budownictwa Zbigniew Zieliński oraz wicepremier Kazimierz Secomski.

W Warszawie zakończyły się polsko-radzieckie rozmowy na temat głównych kierunków współpracy naukowo-technicznej i wymiany doświadczeń w dziedzinie rolnictwa w 1980 roku. (PAP)

I. Gandhi

o stosunkach z Polską

Indira Gandhi, desygnowana 10 bm. na premiera Indii, oświadczyła 12 bm., że jest przekonana, iż przyjazne stosunki między Indiami i Polską będą się nadal rozwijać i umacniać.

Pani Gandhi powiedziała to w rozmowie z ambasadorem PRL w Indiach Janem Czaplą, prosząc go o przekazanie Edwardowi Gierkowi podziękowań za jego depesze z gratulacjami z okazji jej zwycięstwa i jej partii w indyjskich wyborach powszechnych.

Indira Gandhi przyjęła ambasadora Czaplę w swej rezydencji, z której w przyszłym tygodniu przeniesie się do oficjalnej siedziby premiera Indii. Oczekuje się, że pani Gandhi zostanie zaproszona jako nowy premier Indii dzisiaj. (PAP)

Ogólnopolskie spotkanie działaczy we Wrześni

W Międzynarodowym Roku Dziecka powstało 1900 placówek spółdzielczych

W minioną sobotę odbyło się ogólnopolskie podsumowanie wyników realizacji programu obchodów Międzynarodowego Roku Dziecka w spółdzielczości mieszkaniowej. Gospodarzem tego spotkania działaczy i pracowników spółdzielni mieszkaniowych była produkująca w kraju (wśród mniejszych spółdzielni) Wrzesińska Spółdzielnia Mieszkaniowa.

Na spotkaniu obecni byli m. in. Stanisław Szwalbe — Budowniczy Polski Ludowej, członek Prezydium Naczelnej Rady Spółdzielczej, Wit Drajn — wiceprzewodniczący Ogólnopolskiego Komitetu

E. Gierek przyjął

K. Katuszewa

11 bm. I sekretarz KC PZPR Edward Gierek przyjął przebywającego w Polsce w związku z XXII posiedzeniem Międzyrządowej Polsko-Radzieckiej Komisji Współpracy Gospodarczej i Naukowo-Technicznej, zastępcę przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR Konstantina Katuszewa.

W spotkaniu uczestniczył wiceprezes Rady Ministrów, przewodniczący Komisji Planowania Tadeusz Wrzaszczyk.

W toku rozmowy poinformowano I sekretarza KC o wynikach posiedzenia Międzyrządowej Polsko-Radzieckiej Komisji Współpracy Gospodarczej i Naukowo-Technicznej. Podkreślono, że przyjęte ustalenia i porozumienia stanowią dalszy krok w rozszerzeniu współpracy gospodarczej między obu krajami, leżą w interesie obu bratnich narodów.

Obecni byli ambasador PRL w ZSRR Kazimierz Olśzewski i ambasador ZSRR w Polsce Borys Aristow. (PAP)

Wybitni przedstawiciele nauki u I sekretarza KC PZPR

Aktywne uczestnictwo w pomnażaniu dorobku kraju

I sekretarz KC PZPR Edward Gierek spotkał się 11 bm. w Warszawie z wybitnymi przedstawicielami nauki polskiej: kierownictwem Polskiej Akademii Nauk, rektorami i sekretarzami KU PZPR szkół wyższych, dyrektorami instytutów badawczych. W spotkaniu uczestniczyli: sekretarz KC PZPR Andrzej Werblan oraz kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR Jarema Maciszewski.

Obecni byli m. in. profesorowie: Roman Góral, Bolesław Wojciechowski, Gerard Labuda, Maciej Wiewiórowski.

Przedstawiając osiągnięcia nauki polskiej, poważny wzrost siły i możliwości naszego potencjału badawczego, rozbudowanego w szczególności w latach siedemdziesiątych, prezes PAN — prof. Witold Nowacki stwierdził, iż przyszłe dziesięciolecie będzie wymagało doskonałości systemu badań i wdrożeń, a także doradztwa naukowego służącego efektywnemu rozwiązywaniu problemów społeczno-gospodarczego rozwoju kraju. Podkreślił też ro-

Konferencja partyjna Wojsk Lotniczych

Umacnianie gotowości bojowej i zwartości ideowo-moralnej



„Kształtowanie postaw etyczno-moralnych członków partii, doskonalenie efektywności partyjnego działania — warunkiem osiągania lepszych wyników w szkoleniu i pracy ideowo-wychowawczej” — pod tym hasłem obradowała 12 bm. w Poznaniu Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza PZPR Wojsk Lotniczych.

W obradach wziął udział członek Biura Politycznego KC PZPR, minister obrony narodowej, gen. armii Wojciech Jaruzelski.

Obecni byli członkowie centralnych władz i centralnego aktywu partyjnego: członek Prezydium Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej, zastępca szefa GZP WP, gen. dyw. Henryk Koczara, dowódca Wojsk Lotniczych, gen. dyw.

Na zdjęciu: fragment sali obrad VII Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR Wojsk Lotniczych.

Fot. — P. Słoma

pil. Tadeusz Kiepski; obecny był także wojewoda poznański Stanisław Cozaś.

Podstawę do dyskusji stanowił referat zastępcy dowódcy WL gen. bryg. Edwarda Łukasika na temat roli organizacji partyjnych w umacnianiu zwartości ideowo-moralnej i gotowości bojowej jednostek Wojsk Lotniczych. Analizując działania wszystkich ogniw PZPR oraz organizacji młodzieżowych w kształtowaniu postaw ideowo-politycznych żołnierzy, umacnianiu szeroko pojętej dyscypliny, doskonałości stosunków międzyludzkich.

Dokończenie na str. 2

le rodzimych innowacji w zapewnianiu stałego postępu technicznego i kulturalnego.

Na konieczność stałego podnoszenia poziomu kształcenia i wychowania kadr, doskonałości procesu dydaktycznego i naukowo - badawczego w szkołach wyższych wskazał minister nauki, szkolnictwa wyższego i techniki — Janusz Górski.

W dyskusji, w której zabrało głos 17 uczestników mówiono o możliwościach pełniejszego wykorzystania dorobku polskiej nauki w rozwiązywaniu bieżących problemów życia społeczno - gospodarczego i podnoszeniu efektywności gospodarowania. Dyskusja nad Wytężnymi KC na VIII Zjazd PZPR wykazała wysoki stopień zaangażowania wszystkich środowisk naukowych w sprawy kraju. Mówiono o potrzebie dalszego doskonalenia poziomu kadr naukowych, przestrzegania kryteriów wyznaczanych przy przyznawaniu tytułów i stopni naukowych. Uczenni przedstawili też obecne i przewidywane potrzeby w dziedzinie aparatury nauko-

wej, podkreślano wagę, jaką dla polskiej nauki ma rozwój krajowego przemysłu w tej dziedzinie, w ramach współpracy i specjalizacji państw RWPG. Mówiono też o potrzebie lepszego wykorzystania światowego dorobku naukowego.

Zabierając głos, Edward Gierek podkreślił, że spotkanie to stanowi ważny element dyskusji przedzjazdowej, w której tworzą uczestnicy całe środowisko naukowe. Decyzje, które podejmie VIII Zjazd, muszą uwzględniać nowe, bardziej złożone warunki zewnętrzne i wewnętrzne, w których przyszedł nam działać w nadchodzących latach.

Musimy przede wszystkim zadbać o możliwie najpełniejszą aktywizację rodzimych źródeł postępu, wśród których nauka i technika odgrywa rolę szczególnie ważną. Nie ulega wątpliwości, że zewnętrzne źródła postępu, zwłaszcza technicznego, mogą być trudniej dostępne, niż w kończącej się dekadzie. (PAP)

Afgańska misja dobrej woli uda się do Iranu?

Nowe władze Afganistanu podjęły kolejny krok, aby rozszerzyć bazę społeczną i polityczną rewolucji afgańskiej, i powołały do rządu siedmiu nowych ministrów, wśród nich trzech bezpartyjnych fachowców.

Zgodnie z decyzją Komitetu Centralnego Afgańskiej Partii Ludowo - Demokratycznej powołano inni resorty rolnictwa, handlu i zdrowia i powołano do Rady Rewolucyjnej.

Komitet Centralny partii na posiedzeniu 11 bm. w Kabulu podkreślił potrzebę przyciągnięcia do nowych władz specjalistów, naukowców i intelektualistów, również tych, którzy nie należą do partii.

Komitet postanowił też rozpocząć rozmowy z przedstawicielami różnych warstw ludności, or-

ganizacji patriotycznych i demokratycznych oraz z patriotycznie nastawionymi duchownymi muzułmańskimi.

Liczbą więźniów politycznych zwolnionych przez władze afgańskie od opalenia Hafizullah Amina osiągnęła 10 000. Nowy przewodniczący Rady Rewolucyjnej Babrak Karmal oświadczył, że wciąż zwalnia się dalszych więźniów.

Jak podała Afgańska Agencja Prasowa Bachtar, przywódca Afganistanu Babrak Karmal wystosował posłanie do ajatollacha Chomeiniego, w którym stwierdza się, że niekiedy koła oraz osoby w Iranie, ulegając imperializmowi amerykańskiemu, rozpoczęły kampanię propagandową oraz podjęły nieprzyjazne działania wymie-

Dokończenie na str. 3

ODGŁOSY

Wydarzenia roku ubiegłego wykazały, że jeszcze kruche są podstawy odprężenia międzynarodowego. Wszystko to, co dzisiaj niepokoi nie tylko polityków, ale i szerokie rzesze ludzi, wynika przede wszystkim z braku postępów w odprężeniu militarnym. Dążenie krajów socjalistycznych, by odprężenie polityczne utrwalić decyzjami rozbrojeniowymi nie zostało niestety, podjęte przez Zachód. A siły imperialistyczne i wrocie odprężeniu okiełbane koła amerykańskie doprowadziły na przełomie lat 1979/1980 do skomplikowania sytuacji międzynarodowej.

Wskazując na przyczynę tej sytuacji, Leonid Breżniew w wywiadzie dla „Prawydy” wskazał, że najbardziej niebezpiecznymi działaczami tych działań są wojska i tendencje militarystyczne, przejawiające się w organizowaniu przez USA nowych baz daleko od ich własnych granic, podjęciu produkcji nowych broni, zmniejszeniu przygotowań do ratyfikacji układu w sprawie ograniczenia zbrojeń strategicznych, wprowadzaniu na terytorium europejskie nowych broni rakietowych - nuklearnych.

Po podjęciu większości z tych niebezpiecznych działań imperializm szuka dla nich usprawiedliwień, wypacając fakty dotyczące sytuacji w Afganistanie, chociaż tamtejsze wydarzenia nie naruszają bezpieczeństwa USA ani innych państw. Stany Zjednoczone znowu próbują rozmawiać ze światem językiem zimnej wojny, uzurpując sobie prawo do karania bądź nagradzania poszczególnych państw, w zależności od tego, czy im odpowiadają ich polityka.

Na takiej podstawie nie można budować polityki odprężenia. Ale przecież w Europie można dokonać wielu konstruktywnych kroków na rzecz pokoju. Droga ku odprężeniu — jak stwierdził L. Breżniew — pozostaje tu otwarta. Bo pokój jest światu niezbędny, a polityka pokoju, mimo wszystkich trudności, zdaje egzamin. Pokojowe współzyskiwanie niezmienne pozostaje celem ZSRR i krajów socjalistycznych.

TK

J. Nkomo przybył do Salisbury

Po 3-letniej nieobecności, do Salisbury przybył z Lusaki wspólny przewodniczący Frontu Patriotycznego i przewodniczący Afrykańskiego Ludowego Związku Zmian (ZAPU), Joshua Nkomo. Wraz z nim wrócił do ojczyzny po kilkuletniej nieobecności grupa jego najbliższych współpracowników i doradców. (PAP)

Umacnianie gotowości bojowej i zwartości ideowo-moralnej

Dokończenie ze str. 1

kich, podnoszeniu efektywności szkolenia lotniczego, bojowego, koleżeństwa i rzetelności, mówca podkreślił, że towarzystwo tym poczynaniom kładzie nacisk na osiągnięcie dobrych wyników przez personel latający.

Optymalizację procesu szkolenia lotniczego sprzyjało uogólnienie w ostatnich dwóch latach ruchu przodownictwa i współzawodnictwa wśród pilotów.

W dyskusji wskazywano, że we wszystkich jednostkach organizacyjnych i instancjach partyjnych inspirowały wiele przedsięwzięć wpływających na poprawę organizacji i stylu pracy różnych ogniw służbowych. Ważnym czynnikiem, który oddziałuje na pomyślną realizację zadań w szkoleniu i wychowaniu żołnierzy jest kształtowanie socjalistycznych stosunków międzyludzkich w poszczególnych środowiskach i kolektywach jednostek Wojsk Lotniczych.

Na zakończenie dyskusji głos zabrał Wojciech Jaruzelski.

W przyjętej uchwale sprecozowano kierunki działań instancji i organizacji partyjnych Wojsk Lotniczych, których podstawowym celem jest umacnianie gotowości bojowej tych wojsk i kształtowanie ideowych, zaangażowanych podstaw żołnierzy poprzez wzorową dyscyplinę i mistrzowskie opanowanie nowoczesnej techniki, podniesienie wiedzy, ofiarną pracę i służbę dla socjalistycznej ojczyzny.

Wybrano delegatów na VIII Zjazd PZPR, wśród nich Zenona Jankowski, Edwarda Łukasika, Zbigniewa Nowaka, Bratumiła Pochyńskiego.

Wybrano nowy Komitet PZPR Wojsk Lotniczych, funkcję sekretarza tego Komitetu powierzono ponownie płk. Jerzemu Ciszewskiemu.

Tego dnia obradowała też wojewódzka konferencja sprawozdawczo-wyborcza PZPR w Nowym Sączu. Obecni byli członkowie centralnych władz i centralnego aktywu partyjnego: kierownik Wydziału Kultury KC PZPR — Bogdan Gawroński oraz zastępca kierownika Wydziału Organizacji Społecznych, Sportu i Turystyki KC PZPR — Jerzy Misiwicz.

11 bm. odbyły się wojewódzkie konferencje sprawozdawczo-wyborcze PZPR w Tarnowie i Piotrkowie Trybunalskim.

Z udziałem członka Biura Politycznego KC PZPR, prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza obradowała w Bydgoszczy konferencja sprawozdawczo-wyborcza PZPR Pomorskiego Okręgu Wojskowego.

W konferencji partyjnej w Marynarce Wojennej, która odbyła się w Gdyni uczestniczył członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Edward Babiuch; w konferencji w Wojskach Ochrony Pogranicza w Warszawie wziął udział członek Biura Politycznego KC PZPR minister spraw wewnętrznych gen. dyw. Stanisław Kowalczyk.

W konferencji w Tarnowie uczestniczył członek Sekretariatu KC, kierownik Wydziału Przemysłu Lekkiego, Handlu i Spożycia KC PZPR — Zdzisław Kurowski.

W konferencji w Piotrkowie Trybunalskim uczestniczyli członkowie: centralnych władz i centralnego aktywu partyjnego: członek Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej prezes ZG Związku Inwalidów Wojennych, gen. dyw. — Franciszek Księżarczyk oraz zastępca kierownika Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR — Alfred Strzoka. (PAP)

Zmiany w rządzie Kuby

Decyzją Rady Państwa Republiki Kuby zlikwidowano 4 ministerstwa: Energetyki, Przemysłu Materiałów Budowlanych, Przemysłu Chemicznego oraz Górniczego i Geologii, jak również 5 innych instytucji centralnych o podobnej randze. Jednocześnie dokonano zmian na stanowiskach kierowników 11 resortów i na stanowisku prokuratora generalnego republiki. Powołano dwóch nowych wicepremierów: Arnaldo Millia na Castro i Osmany Cienfuegosa.

Rada Państwa postanowiła także dokonać podziału obowiązków między członków Komitetu Wykonawczego Rady Ministrów. Tak np. premier Fidel Castro będzie sprawował bezpośrednią pieczęć i kontrolę nad ministerstwami: Rewolucyjnych Sił Zbrojnych, Spraw Wewnętrznych, Zdrowia i Kultury. (PAP)

Na Ziemi Leszczyńskiej Rocznice obchody Powstania Wielkopolskiego

W piątek, 11 stycznia, z okazji sześćdziesiątej pierwszej rocznicy zwycięskiej bitwy pod Osteczną — pierwszego epizodu Powstania Wielkopolskiego na Ziemi Leszczyńskiej — odbyła się akademія w Lesznie.

Powstanie Wielkopolskie na Ziemi Leszczyńskiej rozpoczęło się dopiero w styczniu 1919 roku, bitwa pod Osteczną, w której grupy mieszkańców okolicznych miasteczek i wsi stoczyły zwycięski bój z o wiele lepiej uzbrojonym oddziałem niemieckim. W lutym i marcu tegoż roku na „odcinku Leszno” walczyło o polskość tych ziem około 10000 powstańców. (tt)

Związek Radziecki konsekwentnie urzeczywistnia program pokoju

Dokończenie ze str. 1

no na terytorium Afganistanu. Przeciwdziałając agresji z zewnątrz, przywódcy Afganistanu jeszcze za prezydenta Tarakiego, a następnie wielokrotnie później zwracali się o pomoc do Związku Radzieckiego. My ze swej strony przedkładaliśmy, kogo należy, że jeśli agresja nie ustanie, nie pozostawimy narodu afgańskiego w trudnej sytuacji.

Nie mająca kresu interwencja zbrojna, silnie rozbudowany spisek obcych sił reakcji, stworzyły dla Afganistanu realną groźbę utraty niezależności, przeobrażenia go w imperialistyczny przyczółek wojaskowy przy południowej granicy naszego kraju. Innymi słowy, nadszedł moment, kiedy już nie mogliśmy nie odpowiedzieć na prośbę rządu przyjaźniącego z nami Afganistanu. Postąpić inaczej — równoznaczne byłoby z oddaniem Afganistanu imperializmowi na pożarcie.

Zwracając się do nas, Afganistan opierał się na wyrażonych postanowieniach układu o przyjaźni, doświadczeniach stosunków i współpracy, zawartych między Afganistanem i ZSRR w grudniu 1978 roku, na prawie każdego państwa — zgodnym z Kartą Narodów Zjednoczonych — do indywidualnej bądź zbiorowej samobrony, z którego niejednokrotnie korzystały inne państwa.

Wysłanie do Afganistanu radzieckich oddziałów wojskowych było dla nas niełatwą decyzją. Jednakże KC partii i rząd radziecki działali z pełną świadomością swojej odpowiedzialności, uwzględniając doświadczenia sytuacji. Jedynym zadaniem, postawionym radzieckim oddziałom jest nieść pomoc Afganizacji w odparciu agresji z zewnątrz. Zostaną one całkowicie wycofane z Afganistanu, gdy tylko ustana przyczyna, która skłoniła przywódców afgańskich do zwrócenia się z prośbą o ich wprowadzenie do tego kraju.

Jest rzeczą oczywistą, że żadnej radzieckiej „interwencji” czy też „agresji” nie było i nie ma. Jest coś innego: pomagamy nowemu Afganistanowi na prośbę jego rządu bronić narodowej niezależności, wolności i honoru swego kraju przed zbrojnymi agresywnymi działaniami z zewnątrz — stwierdził L. Breżniew.

Narodowe interesy, czy też bezpieczeństwo Stanów Zjednoczonych Ameryki i innych państw nie są w żadnej mierze naruszone przez wydarzenia w Afganistanie. Wszelkie próby przedstawienia sytuacji inaczej są absurdem.

Absolutnie fałszywe są również twierdzenia jakoby Związek Radziecki miał jakieś ekspansyjne plany wobec Pakistanu, Iranu czy też innych krajów tego rejonu.

Wręcz faryzeuszkowskie wydają się próby szerzenia propagandy o „radzieckim zagrożeniu dla pokoju” i występowania w charakterze stróżów międzynarodowej moralności ze strony tych, którzy mają na swym koncie „brudną wojnę” przeciwko Wietnamowi; którzy palcem nie kiwnęli, kiedy chińscy agresorzy dokonali zbrojnej napaści na socjalistyczny Wietnam; którzy przez dziesięciolecie utrzymują bazę wojskową na obszarze Kuby — wbrew woli narodu i rządu; którzy potrzęsają bronią, grożą blokadą, okazują w sposób jawny wojskowy nacisk na rewolucyjny naród irański. L. Breżniew stwierdził, że rozpatrywanie tzw. „problemu afgańskiego” w ONZ wbrew woli rządu Afganistanu jest ingerencją w wewnętrzne sprawy tego kraju.

Pod osłoną propagandowej wrzawy zwiększana jest po-

moc dla tych elementów, które wdzierają się do Afganistanu, podejmują agresywne działania przeciwko prawowitej władzy. Biały Dom niedawno otworzył powiadomil o decyzji rozszerzenia wyposażenia tych elementów w sprzęt wojaskowy i wszystko co niezbędne dla prowadzenia wojaskowej działalności.

Ogólna suma kroków administracji amerykańskiej podjętych w związku z wydarzeniami w Afganistanie — zamrożenie układu SALT II, odmowa dostarczenia szeregu towarów, w tym zboża do ZSRR, przewidzianych w niektórych zawartych już kontraktach — przerwanie rozmów ze Związkiem Radzieckim w wielu kwestiach dotyczących dwustronnych stosunków itd. — świadczy o tym, że Waszyngton znowu, podobnie jak przed laty, próbuje rozmawiać z nami „językiem zimnej wojny”. Administracja J. Cartera demonstruje przy tym brak poszanowania dla ważnych dokumentów — między państwowych, narusza nawiązane kontakty w dziedzinie nauki, kultury oraz stosunki międzyludzkie.

My oczywiście obejdujemy się i bez tych, czy też innych kontaktów ze Stanami Zjednoczonymi — i w ogóle nigdy nie naprężaliśmy się o nie uważając je za wzajemnie korzystne i odpowiadające obustronnemu interesom narodów naszych krajów — przede wszystkim w sensie umacniania pokoju.

Jednakże samowolne przyswojenie sobie przez Waszyngton jakiegoś „prawa” to „nagradzanie”, to „karanie” — niezależnych suwerennych państw — wywołanie problemu o charakterze pryncypialnym. Podobnymi działaniami rząd USA faktycznie zadaje cios uregulowanemu już systemowi międzynarodowych stosunków prawnych między państwami.

Wskutek takich poczynąń administracji Cartera na świecie coraz wyraźniej kształtuje się wyobrażenie o Stanach Zjednoczonych jako o całkowicie niepewnym partnerze w stosunkach międzynarodowych, jako o państwie, którego kierownictwo powodowane jakimś zachciankami, kaprysami lub względami emocjonalnymi, albo też względami korzyści doraźnych w każdej chwili może podważyć swe zobowiązania międzynarodowe, przekreślić podpisane przezeń układy i porozumienia.

Jest zrozumiałe, że te poczynania administracji USA — bynajmniej nie wyrządzają nam takiej szkody, na jaką wyrzeka nie liczą ich inicjatorzy. Narod radziecki ma wystarczające możliwości, aby żyć i pracować w spokoju, wykonywać nakreślone plany, pomnażając swój dobrobyt. Mogą w szczególności zapewnić, że ani o jeden kilogram nie zostaną zmniejszone plany zaopatrzenia ludz radzieckich w zboże i produkty zbożowe.

Nie możemy traktować poczynąń administracji amerykańskiej inaczej, niż jako że przymyślaną próbę wykorzystania wydarzeń w Afganistanie po to, by zablokować międzynarodowe wysiłki zmierzające do zmniejszenia niebezpieczeństwa wojny, do utrzymania pokoju, do ograniczenia wyścigu zbrojeń — innymi słowy do zablokowania tego wszystkiego, czym żywnie zainteresowana jest cała ludzkość.

Odpowiadając dalej na pytanie, jakie są perspektywy rozwoju sytuacji w Europie, L. Breżniew — stwierdził, że sytuacja w Europie jest dzisiaj o wiele lepsza, niż na początku lat 70-tych. Jednakże ostatnie nieodpowiedzialne poczynania Waszyngtonu rzutują, oczywiście, również na Europę. USA pragnęłyby rów-

niez popsuć stosunki krajów zachodnioeuropejskich ze Związkiem Radzieckim, stosunki, w których, jak powszechnie wiadomo, w ciągu ostatniego dziesięciolecia osiągnięto sporo. USA starają się podważyć ducha i meritum Aktu Końcowego z Helsinek.

Podejmując kroki, zmierzające do zaostreżenia sytuacji międzynarodowej, Waszyngton dąży do podporządkowania sobie państw europejskich, a przede wszystkim własnych sojuszników.

Jednakże żywo interesy narodów europejskich, nierozwalnie związane są z odprężeniem. Europejczycy, będąc mieszkańcami kontynentu, przez który niejednemu raz przebiegała się pożądana niszczycielskich wojen, bynajmniej nie są skłonni wkroczyć na drogę awantur z woli polityków zza oceanu. Odprężenie w Europie potrzebne jest państwu Zachodu, a także Stanom Zjednoczonym w nie mniejszym stopniu niż krajom socjalistycznym, niż Związkowi Radzieckiemu.

W Europie można dokonać wielu konstruktywnych czynów na rzecz pokoju w niedalekiej przyszłości, m. in. w związku z zbliżającym się spotkaniem w Madrycie i z propozycją państw Układu Warszawskiego zwołania konferencji poświęconej odprężeniu militarnemu i rozbrojeniu. Jesteśmy zdecydowanymi zwolennikami ugruntowania i pomnożenia wszystkiego, co pozytywne, co przez całe lata tworzone było na kontynencie europejskim, dzięki zespólnym wysiłkom państw dużych i małych. Będziemy nadal realizować politykę pokoju i przyjaźni między narodami. W przeciwnieństwie do obecnego ekstremistycznego stanowiska Waszyngtonu, nasze stanowisko sprzeczne się do tego, by kontynuować rozmowy, jakie w ostatnich latach zaczęły zostały w wielu kierunkach w celu położenia kresu wyścigowi zbrojeń.

Niedawno proponowaliśmy rozpoczęcie rozmów w sprawie jądrowych środków przeciwdziałania. Nikt nie może się spodziewać, że Związek Radziecki przyjmie warunki NATO obliczone na prowadzenie rakowań z pozycji siły. Obecne stanowisko krajów NATO sprawia, że rokowania w tej sprawie są niemożliwe. O wszystkim tym przed kilkoma dniami oficjalnie powiedzieliśmy rządowi USA.

Patrzmy w przyszłość z optymizmem. Jest to optymizm uzasadniony. Rozumiemy, że spowodowane przez imperializm amerykański zamierzone zaostrezenie sytuacji międzynarodowej jest wyrazem jego niezdolności do umocnienia pozycji socjalizmu, rozwoju ruchu narodowo-wyzwoleńczego, umocnienia sił opowiadających się za odprężeniem i pokojem. Ludzie radzieccy, nasi przyjaciele za granicą mogą być przeświadczeni, że leninowska polityka zagraniczna jest niezachwiana. Polityka ta ustalała została w uchwałach zjazdów KPZR i jest realizowana w całej naszej działalności na forum międzynarodowym. Polityka ta łączy w sobie konsekwentne umiowanie pokoju ze zdecydowanym udziałem w odprawie agresji. Polityka ta zdada egzamin w minionych dziesięcioleciach i będzie my ją realizować nadal. Nikt nie zdoła nas sprowadzić z tego kursu.

Jak poinformowała agencja TASS, w siedzibie Organizacji Narodów Zjednoczonych w Nowym Jorku rozpowszechniono został tekst odpowiedzi Leonida Breżniewa na pytania postawione przez korespondenta dziennika „Pravda”. PAP

KRONIKA DNIA

PRAWNICY O PRZEWODACH MORSKICH

W gmachu Akademii Ekonomicznej w Poznaniu w miniony piątek odbyła się ogólnopolska konferencja naukowa na temat prawnych aspektów przewozów towarów drogą morską. Było to już piętnaste spotkanie na ten temat zorganizowane w Poznaniu. Tym razem uczestniczyli w nim przedstawiciele przedsiębiorstw żeglarskich, maklerskich i przedsiębiorstw spedycji portowej, Polskiej Izby Handlu Zagranicznego, Ministerstwa Handlu Zagranicznego i Gospodarki Morskiej oraz instytucji naukowych. (Zr)

PROBLEMY MAKROREGIONU ŚRODKOWO-ZACHODNIEGO

W miniony piątek i sobotę w Koninie odbyło się posiedzenie Komisji Rozwoju Makroregionu Środkowo-Zachodniego, połączone z sesją naukową na temat ochrony środowiska i kształtowania środowiska w makroregionie środkowo-zachodnim.

W obradach uczestniczyli m. in. prof. dr Włodzimierz Michajłow — członek rzeczywisty PAN, prof. dr Zdzisław Fedorowicz — zastępca przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów. Obecni byli: I sekretarz KW PZPR w Koninie Andrzej Borkowski, wojewoda koniński Henryk Kazimierzczak oraz wicewojewódzcy z Bydgoszczy, Kalisza, Konina, Pile, Poznania, Torunia i Włocławka — województw wchodzących w skład makroregionu środkowo-zachodniego. (woj)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dzisiaj w Wielkopolsce: zachmurzenie duże z rozproszonymi, miejscami słabymi opadami śniegu.

Temperatura minimalna od minus 10 do minus 12 stopni, maksymalna od minus 4 do minus 6 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane.

Wczoraj o godzinie 19 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu minus 6 stopni, w Kaliszu minus 5 stopni, w Koninie minus 6 stopni, w Lesznie minus 7 stopni, w Pile minus 8 stopni; ciśnienie 1025 hPa, czyli 768,7 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Pischocki.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”; POZNAN, UL. GRUNWALDZKA 19

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz, Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa, Zbigniew Sek.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41

wszystkie działy Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85.

Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73, 453-31.

Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19, 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa—Książka—Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty; na miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł).

Indeks nr 35028.

T-18

PROJEKT UCHWAŁY W SPRAWIE TERENOWYCH FUNDUSZÓW MIESZKANIOWYCH • STAN KOTŁÓW ENERGETYCZNYCH • DECYZJE DOTYCZĄCE USUWANIA SKUTKÓW AWARII W ODOLANOWIE

Z prac Prezydium Rządu

Jak informuje rzecznik prasowy rządu — 11 bm. Prezydium Rządu rozpatrzyło i akceptowało przedstawiony przez Ministerstwo Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska projekt uchwały w sprawie terenowych funduszy mieszkaniowych. Uchwała dostosowuje zasady tworzenia funduszy do obecnego podziału administracyjnego kraju. Jednocześnie skupia w jednym akcie prawnym rozproszony dotychczas w różnych dokumentach przepisy określające źródła wpływów na te fundusze, jak i kierunki przeznaczenia zgromadzonych środków.

W kolejnym punkcie porządku dziennego Prezydium Rządu, mając na uwadze oszczędność

paliw, oceniło stan kotłowni energetycznych zainstalowanych w gospodarce. Odpowiednie materiały przedstawił główny inspektor gospodarki energetycznej. Na tej podstawie sformułowano i przyjęto wnioski odnoszące się do dalszych prac.

Na posiedzeniu zapadły decyzje mające na celu usunięcie skutków awarii sprzed kilku tygodni w zakładzie odzutowania gazu w Odolanowie, która spowodowała trudności w zaopatrzeniu w gaz. Ustalono harmonogram prac obejmujący całość przedsięwzięcia o charakterze inwestycyjnym technicznym i organizacyjnym.

PAP

KSR: co w roku 1980

Więcej wyrobów dla kraju i na eksport

Omówienie planów produkcyjnych na rok bieżący jest głównym zadaniem odbywających się obecnie w zakładach pracy sesji Konferencji Samorządu Robotniczego. Przedstawiciele zakładów dyskutują o tym, jak gospodarować efektywniej, jak produkować więcej i lepiej.

W miniony piątek odbyła się sesja KSR w Zakładach Metalurgicznych „Pomel” w Poznaniu. Zakłady te w pełni zrealizowały ubiegłoroczne zadania, przy czym plan eksportu do krajów kapitalistycznych został wykonany w 117 procentach.

Wartość produkcji w roku bieżącym wyniesie ponad 1,5 mld zł. Produkcja odlewów aluminiowych pozostanie na poziomie roku ubiegłego, natomiast odbiorcy odlewów stalowych otrzymają ich o 1000 ton więcej. Znacząco zwiększy się produkcja napełniaczy kontenerowych. Zmodernizowane zostaną sprężarki powietrzne dla kolejnictwa pod kątem podwyższenia ich standardu. KSR przyjęła wysokie zadania, formułując warunki niezbędne do ich realizacji. Mówiono m. in. o konieczności zagwarantowania rytmicznych dostaw materiałów, poprawy warunków w odlewniach, modernizacji parku maszynowego. Wiele miejsc w dyskusji poświęcono sprawom socjalnym załogi, m. in. zobowiązano dyrekcję do podjęcia budowy bloku z mieszkaniami socjalnymi.

Poznańska Fabryka Łożysk Tocznych w pełni zrealizowała ubiegłoroczne zadania. Załoga wyprodukowała 6,7 mln łożysk, głównie dla przemysłu motoryzacyjnego, a także dla rolnictwa i przemysłu maszyn ciężkich.

Na rok bieżący KSR zatwierdziła zadania wyższe o 3,9 procent. Zwiększy się o 15,5 procent eksport do krajów socjalistycznych. Postanowiono również o 2 procent obniżyć koszty produkcji. Na sesji KSR przedstawiono zobowiązania dla uczczenia VIII Zjazdu PZPR. Zade-

klawano 5360 godzin dla wykonania dodatkowej produkcji. Ponadto wydział łożysk kolejowych zobowiązał się przyspieszyć realizację eksportu do Turcji.

Pozytywnie oceniła realizację ubiegłorocznych zadań sesja KSR w Wielkopolskich Zakładach Teleelektronicznych „Telkom-Teletra” w Poznaniu. Plan roku 1979 został wykonany z nadwyżką wartości 5 mln zł. W roku bieżącym wartość sprzedaży wyniesie 1,18 mld zł i będzie wyższa o 14,2 procent.

Tak wysoki przyrost produkcji zostanie osiągnięty przede wszystkim przez postęp techniczny. Wprowadzenie nowych technologii i modernizacja urządzeń telegrafii wielokrotnie pozwoli na obniżenie pracochłonności o 150 000 godzin rocznie w skali roku. Planuje się przyrost zatrudnienia o 2,4 procent ze względu na to, że zostanie utworzony nowy wydział płyt obwodów dwustronnie drukowanych, dotychczas produkowanych przez kooperantów. Wartość eksportu według wskaźników zjednoczenia ma wynieść 10 mln zł dewizowych. Przedstawiciele załogi widzą jednak możliwość wyprodukowania na eksport wyrobów wartości 21–22 mln zł dewizowych. Dlatego KSR zobowiązała dyrekcję do pozyskania dodatkowych zamówień z zagranicy. „Teletra” czterokrotnie zwiększy w tym roku produkcję rynkową.

Wystąpienie przedstawiciela Polski Na forum ONZ o „sytuacji w Afganistanie”

10 bm. w Nowym Jorku rozpoczęła się sesja nadzwyczajna Zgromadzenia Ogólnego NZ w sprawie „sytuacji w Afganistanie”.

Na samym wstępie sesji minister spraw zagranicznych Afganistanu, Mohammad Dost wyraził kategoryczne zastrzeżenia wobec podjęcia przez Zgromadzenie Ogólne tego punktu. Postępowanie takie jest otwartym i skandalicznym mieszaniną — oświadczył mówca — w wewnętrzne sprawy państwa członkowskiego i stanowi naruszenie rozdziału VII Karty Narodów Zjednoczonych.

W pierwszym dniu obrad przemawiał m. in. stały przedstawiciel PRL przy ONZ Henryk Jaroszek, który stwierdził, że Zgromadzenie nie ma prawa omawiać spraw należących do kompetencji wewnętrznej tego suwerennego państwa, jest to bowiem sprzeczne z postanowie-

Kronika wielkiej ofensywy (2)

Przez Wielkopolskę ku Odrze

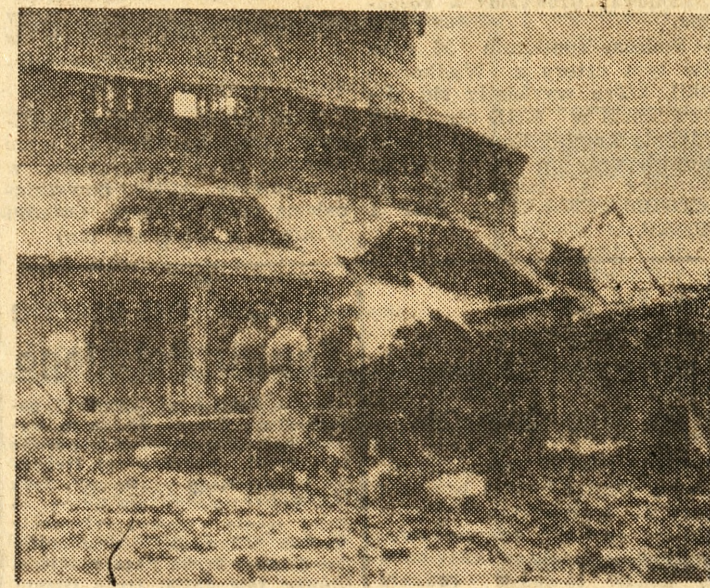
Przeprowadzona operacja wślasko-odrzańska na przełomie stycznia i lutego siłami 1 Frontu Białoruskiego (dowódca: marszałek G. Żukow) i 1 Frontu Ukraińskiego (dowódca: marszałek I. Koniew) przy współudziale 2 Frontu Białoruskiego (dowódca: marszałek K. Rokossowski) i 4 Frontu Ukraińskiego (dowódca: gen. armii I. Pietrow) przeciwko niemieckiej grupie Armii „A”, rozpoczęła się natarciem z wcześniejszymi zdobytymi przyczółkami nad Wisłą. Działania przebiegały na froncie szerokości 500 km i głębokości ponad 550 km. Dwa zasadnicze uderzenia rozcinające siły niemieckie skierowano na Poznań i Wrocław; działania pomocnicze obejmowały oskrzydlenie Warszawy, uderzenia na Łódź i Częstochowę. O gwałtowności ataku świadczy, iż w czasie 6 dni tylko na 1 Froncie Ukraińskim przełamano obronę w pasie 250 km posuwając się naprzód od 120 do 160 kilometrów.

Działania radzieckie cechowała elastyczność rozwiązań i różnorodność stosowanych form operacyjnych. W celu szybkiego przełamania obrony na przyczółkach gromadzone gros sił frontów (ponad 2 mln żołnierzy, 121 000 samolotów, 6 500 czołgów, 4 800 samolotów, ponad 39 000 dział) co wielokrotnie i tak istniejącą przewagę sił i środków. W trakcie działań stosowano manewry oskrzydłujące, „kleszcze” prowadzące do wycofania się wroga ku zachodowi. Większe zgrupowania nie przyjaźni, które znalazły się w okrążeniu, były likwidowane przez jednostki drugiego i trzeciego rzutu; zgrupowania uderzeniowe miały tylko jedno zadanie: iso naprzód.

WALKI O POZNAŃ I PIŁĘ

14 stycznia ruszył 1 Front Białoruski. Po wyjściu na zaplecze wojsk hitlerowskich mających bronić Warszawy (jednostki 46 Korpusu Armijnego, dywizja forteczna „Warschau”) do akcji wkroczyły oddziały 1 Armii Wojska Polskiego (dowódca gen. dyw. S. Popławski). W walkach ciągnących się od 15 do 17 stycznia likwidowano poszczególne punkty oporu Niemców. 17 stycznia o godzinie 14 dowódca 1 Armii WP zameldował rządowi polskiemu o wyzwoleniu stolicy Polski. 22 stycznia żołnierze radzieckiej 47 armii, współdziałając z polską 1 Brygadą Pancerną im. Bohaterów Westerplatte wyzwolili Bydgoszcz. Żołnierze 1 Frontu Białoruskiego podeszli pod Poznań. Miasto to zamienione w twierdzę przygotowane do uporczywej obrony. Fortyfikacje polowe, 18 starych fortów, Cy-

tadela, pasy żelazobetonowych bunkrów, przeszkody inżynieryjne, pola minowe, umocnione punkty oporu — to wszystko obsadzone przez 62 000 żołnierzy hitlerowskich (w tym m. in. oddziały SS, resztki nie sławnej pamięci dywizji dywersyjnej „Brandenburg”, szkoły oficerskie i jednostki liniowe) miało powstrzymać marsz radzieckich i polskich wojsk ku Pomorzu i Odrze. W walkach prowadzonych do 23



W czasie walk w Poznaniu — radzieckie stanowisko ogniowe przy Wieży Górnoskalskiej, na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich.

Fot. — Archiwum

lutego, którymi dowodził gen. W. Czujków (znany dowódca 62 Armii broniącej Stalingradu) wyróżnili się między innymi sformowane w czasie walk o miasto, liczące około 2 000 ludzi, grupy złożone z mieszkańców Poznania.

Poznań stanowił jeden z zasadniczych węzłów czwartej ru-bieży obrony hitlerowskiej. Hitlerowcy w trakcie walk masowo dopuszczali się zbrodni na ludności cywilnej; m. in. żywcem spalono więźniów trzymany w katowni gestapo, rozstrzelano jeńców, zmuszono ludność do prac pod ostrzałem. Walki w Poznaniu i ich przebieg są jednym z setek przykładów bestialstwa wykazywanego przez żołnierzy hitlerowskich — nie tylko SS ale i jednostek Wehrmachtu.

W zwycięskich walkach złamano opór nieprzyjaciela w Piłę. Wojska 1 Frontu Białoruskiego podeszli na przedpolu Wału Pomorskiego. Tu od 31 stycznia do 12 lutego przełamali pas przesłaniania, pozycję ryglową i główną (od Szczecinka do Gorzowa Wielkopolskiego) żołnierze 1 Armii Wojska Polskiego. Piłę wyzwolono 14 lutego. Sześć godzin później walki toczyły się pod Gajem i Mirosławicem, których

bronili jednostki Waffen-SS. W Podgajach żołnierze 15 dywizji piechoty SS „Lettland” po związaniu drutem kołczastym spalili żywcem w stodole 32 polskich jeńców z 4 kompanii 2 batalionu 3 pułku piechoty 1 Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki. Z masakry ocalał jeden człowiek.

Polacy zdobyli 45 schronów bojowych (grubość ścian do 2,5 m), kompleksy obronne i punkty umocnione. Gdy jeszcze likwidowano opór poszczególnych

gniazd Wału Pomorskiego inne jednostki radzieckie i polskie osiągnęły już rubież Odry w pasie od Cedyni do Krosna Odrzańskiego.

OCALENIE KRAKOWA I ŚLĄSKA

Prowadzone w tym samym czasie działania 1 Frontu Ukraińskiego znamionował nie mniejszy sukces. 16 stycznia żołnierze 3 Armii Pancernej Gwardii oraz 5 Armii Gwardii po zwycięskich walkach ulicznych zajęli Częstochowę. Dzięki informacjom dostarczonym przez wywiad radziecki i polskich partyzantów, udało się ocalić przed zniszczeniem słynny klasztor na Jasnej Górze z kościołem, w którym znajduje się obraz „Czarna Madonna”. W podziemiach klasztoru hitlerowcy umieścili 200 bomb lotniczych i zapalniki z opóźnionym zapłonem. Eksplozja miała nastąpić już po zajęciu terenu przez wojska radzieckie dające powód do prowokacyjnych zarzutów i oskarżeń ze strony... hitlerowców.

19 stycznia wojska marszałka Koniewa stosując kombinowane uderzenie czołowe wraz z oskrzydleniem, rezygnując z użycia artylerii wyzwolili pełen zabytków Kraków. I znów gwałtowność uderzenia uniemożliwiła realizację planu zniszczeń, który obejmował wysadzenie w powietrze siedziby królów polskich — Zamku na Wawelu, średniowiecznego Kościoła Mariackiego, Sukiennic i jednego z trzech istniejących w Europie autentycznych barbakanów.

26 stycznia żołnierze 100, 322 i 143 radzieckich dywizji piechoty wyzwolili Oświęcim, miasto w pobliżu którego znajdował się oboz koncentracyjny Auschwitz-Birkenau. Wolność odzyskało około 5 000 więźniów różnych narodowości pozostałych tu po wcześniejszej ewakuacji obozu przez hitlerowców.

W ostatnich dniach stycznia terenem walk stał się Górny Śląsk. Działania jednostek radzieckich prowadzone zgodnie z planem zakładającym zamknięcie zgrupowania niemieckiego w „wielkim kotle”. Prowadziło to do zniszczenia nieprzyjaciela, ale w trakcie długotrwałych walk przesądających o zniszczeniu dziesiątków kopaliń i hut, setek wielkich zakładów przemysłowych. Marszałek Koniew, „człowiek, który ocalił Kraków” postanowił uchronić polski Śląsk: w „worku” celowo pozostawiono 6-kilometrową lukę, przez którą w popłochu wycofywały się zagrożone okrążeniem wojska niemieckie. Rozbito je w kilka dni później.

W walkach o Sosnowiec, Katowice, Ostrów Wielkopolski znaczącej pomocy żołnierzom radzieckim udzielały polskie oddziały partyzanckie oraz grupy mieszkańców miast.

OPERACJA MAZOWIECKO-MAZURSKA

Prowadzona siłami 2 i częściowo 3 frontów białoruskich od połowy stycznia do 13 marca 1945 r. operacja doprowadziła do rozgromienia wojsk hitlerowskich w Prusach Wschodnich oraz na Pomorzu Warmińskim i Gdańskim, wyjścia wojsk radzieckich nad dolną Wisłę i nad Bałtyk w rejonie na wschód od Tolmieka. Przez cały czas ofensywy trwały tu uporczywe walki z jednostkami Volksturmu, którego pierwszego oddziału tu właśnie utworzył gauler Erich Koch, później — mimo „werności” słowu danemu Fuehrerowi — ratujący się ucieczką na szpitalnym kutrze, z którego rozkazał usunąć chorych i rannych. Boje w Prusach godne są uwagi m. in. z tej racji, iż ofensywa przypadała na okres szczytowej działalności rozkazodawcy Hitlera, Himmlera, Bormanna i wspomnianego już Kocha, którzy zmieniali wciąż decyzje, to rozkazywali ludności cywilnej pozostawać na miejscu, to ewakuować się — odpowiednio wcześniej lub do słowne w ostatniej chwili, wraz z odchodzącym wojskiem. W trakcie walk o Królewiec prowadzonych przez żołnierzy 3 Frontu Białoruskiego, o Olsztyn, Lidzbark Warmiński, Ornecie, Braniewo i inne miejscowości, dziesiątki tysięcy cywilnej ludności niemieckiej zginęło skutkiem ewakuacyjnego chaosu w dniach surowej zimy, w walkach ulicznych, z racji odrzucania wezwań do kapitulacji ponawianych przez dowódców radzieckich. Uciekając na wet na krach, pieszo, w otwartych wagonach kolejowych, ukrywając się w domach w czasie walk, na terenie Pomorza — dzięki uporowi nazistowskich bonzów — zginęły dziesiątki tysięcy kobiet, starców i dzieci.

JERZY A. SALECKI

Afgańska misja dobrej woli

Dokończenie ze str. 1

rzne przeciwko rewolucyjnym przeobrażeniom, dokonywanym przez naród Afganistanu, przeciwko bezinteresownej pomocy Związku Radzieckiego oraz przeciwko rządowi Afganistanu. Babrak Karmal przekazał przywódcy irańskiemu w imieniu władz rewolucyjnych swego kraju oświadczenie, że Afganistan pragnie utrzymać z Islamską Republiką Iranu stosunki oparte na przyjaźni i braterstwie. Nie istnieje żaden czynnik — stwierdził Babrak Karmal — który mógłby być przyczyną rozbieżności między dwoma braćmi narodami muzułmańskimi.

Przywódcą Afganistanu zadeklarował gotowość podjęcia klarownych kroków, które doprowadziłyby do wyjaśnienia nieporozumień między obu krajami. W tym celu Babrak Karmal zaproponował spotkanie z przywódcą irańskim, który nie do Iranu afgańskiej misji do brej woli. (PAP)

Delegacja FPK przebywała w ZSRR

Zakończyła się wizyta w ZSRR delegacji Francuskiej Partii Komunistycznej pod przewodnictwem sekretarza generalnego FPK Georges Marchais. Przebywała ona w Związku Radzieckim na zaproszenie KC KPZR i przeprowadziła rozmowy z delegacją KPZR, której przewodniczył Leonid Breżniew. (PAP)

Ustąpił szef dyplomacji Włoch

W stolicy Włoch podano do wiadomości, że ze względów zdrowotnych ustąpił z zajmowanego stanowiska minister spraw zagranicznych tego kraju, Franco Maria Malfatti. Chrześcijańskodemokratyczny polityk, F. Malfatti kilka tygodni temu doznał ataku serca, ale później stan jego zdrowia poprawił się. Na początku tego roku minister znów się poczuł gorzej, stąd jego decyzja o ustąpieniu, o czym powiadomił szefa rządu. Premier Włoch Francesco Cossiga przejął już tymczasowo funkcję szefa dyplomacji. (PAP)

Ajatollah Chomeini spotkał się ze studentami muzułmańskimi

W Teheranie ogłoszono tekst wystąpienia ajatollaha Chomeini wygłoszonego na spotkaniu z grupą studentów muzułmańskich, wśród których znajdowali się przedstawiciele studentów okupujących od 4 listopada ubiegłego roku ambasadę USA w Teheranie. Chomeini wskazał na niebezpieczeństwo „wrociej działalności wewnątrz kraju zmierzającej do tego, by nas zniszczyć” i stwierdził, że rozpowszechnianie przez środki masowego przekazu na Zachodzie opinii, iż w Iranie panuje anarchia ma służyć usprawiedliwieniu ewentualnej interwencji wojskowej.

Chomeini wypowiedział się również na temat zbliżających się wyborów prezydenckich w

Iranie zapowiedzianych na 25 stycznia. Wśród setki kandydatów — powiedział znajduje się około 10 osóbistości znanych społeczeństwu.

Prasa teherańska ogłosiła 12 bm. treść listu ministra spraw zagranicznych Iranu Sadeka Ghotbadeha do sekretarza generalnego ONZ, Kurta Waldheima, w związku z trwającą w Nowym Jorku debatą w Radzie Bezpieczeństwa rozpatrującą wniosek USA o zastosowanie sankcji ekonomicznych wobec Iranu. Rada zebrała się na niej w niedzielnym popołudniu, List Ghotbadeha zawierał powołanie na stanowiska irańskie, że jedynie ekstradycja byłego szacha i zwrot zagrabionego przez niego mienia może przynieść rozwiązanie kryzysu, natomiast nie przyniesie go nawet ewentualne powołanie międzynarodowej komisji, która badałaby przestępstwa władcy. (PAP)

Kolejny odcinek wspomnień Henryka Tycnera „Wolność przyszła w styczniu” zamieścimy jutro.

STYCZEN
14
Poniedziałek

Feliksa
Hilarego

Wydanie: 7.58-16.06

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Dacza”.
SCENA INICJATYW — g. 18
20.30 „Śnieg”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30, 15,
17.30 „Lot nad kukiełczym gniazdem” (amer. 11), g. 20 „Zielony pokój” (fr. 15 l.).
KDF PALACOWE — g. 16.30
Impreza noworoczna dla dzieci,
g. 19.30 „Sanchez i jego dzieci”
(meks.-amer. 18 l.).

APOLLO — g. 15, 17.30, 20 „Im
perium namiętności” (jap. 18 l.).
BALTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18,
20.15 „Milejczy wspólnik” (kanad. 18 l.).

GWIAZDA — g. 10, 12, 14 „Du-
bler” (fr. 12 l.), g. 16, 18, 20 „Co-
żes ty za pani” (pol. 15 l.).

JAGIELLONKA — g. 18 „Du-
bler” (fr. 12 l.), g. 20 „Na skraj
lasu” (czech. b.o.).

KOSMOS — g. 17.30, 20 „Pano-
wie, dbajcie o żony” (fr. b.o.).
MALTA — g. 15, 18, 20 „Jabber
wocky” (ang. 18 l.).

MINIATURA — g. 15.30 „Mo-
tyl” (pol. b.o.), g. 17.30, 19.30
„Sabina Wulf” (NRD 15 l.).

OSIEDLE — g. 16 „Pies i kot
w zagrodzie” (pol. b.o.), g. 17
„Ostatni skok gangu Olsena” (dun. 12 l.).

PANCERNIAK — g. 17, 19.30
„Sto koni do stu brzegów” (pol. 15 l.).

RIALTO — g. 10, 12.30, 15.15,
17.30, 20 „Konwój” (amer. 15 l.).

RUSALKI (Szwarcz) — g. 17
„Blokada” cz. III i IV (radz. 15 l.).

ŚLONCE sala duża — g. 15.30,
17.30 „Prorok, złoto i Siedmiogro-
dzianie” (rum. 12 l.), g. 15.30 „Dzi-
ki Bogu już pięć” (amer. 15 l.).

sala mała — g. 16 — seans za-
kwalifikacji, g. 18 „Dzieli Bogu, już
pięć” (amer. 15 l.).

TECZA — g. 15.30, 17.30 „Młody
Frankenstein” (amer. 15 l.), g.
19.30 — seans zamkn. DFK „Hi-
polit”.

WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30,
20 „Róż” (amer. 15 l.).

WRZOS (Mosina) — g. 17 „Trze-
sienie ziemi” (amer. 15 l.), g. 19.30
„Joseph Andrews” (ang. 15 l.).

Zoo (stare) ul. Zwierzyniecka 1
(nowe) ul. Krańcowa — od g. 9
do zmroku.

DYZURY

SZPIALE: internia, chirurgia,
laryngologia — ul. Mickiewicza 2;
okulistyka, neurologia — ul. Wal-
ki Młodych 7.

Wojewódzka Stacja Pogotowia
Ratownego w Poznaniu, ul.
Chelmonskiego 20. Wypadki ulic-
ne i zachorowania w miejscach
publicznych z terenu Poznania —
tel. 999; nagłe zachorowania w
domu, tel. 68-00-66.

Podstacje (czynne całą dobę):
Os. Piastowskie 16, tel. 722-24;
ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61; Ugo-
ry 16, tel. 20-54-31; Kościuszki
103, tel. 544-14; Szwarcz, ul.
Wiankowa, tel. 544-44 i 137-393;
Lubon, pl. Wolności 6, tel. 544-44
i 130-393.

Centralny Ośrodek Informacji
Poznańskiej Służby Zdrowia, ul.
Marcinkowskiego 21 — czynny od
dziennej g. 7-22, tel. 999 — udzie-
la informacje, porad lekarskich i
prawnych, przyjmuje skargi
interwencje.

Telefon Zaufania 998, porady
prawne, tel. 522-51. Obie placów-
ki czynne w dni powszednie z
15.30-7.30, dni świąteczne — całą
dobę.

Apteki tylko dyżury nocne:
Dąbrowskiego 149/152, Główna 59,
Kórnicka 24, Dzierżyńskiego 349,
Mickiewicza 22, Słowiańska, Sta-
rolecka 1, Głogowska 107/109, Os.
Przyjaźni paw. 141, al. Marcinkow-
skiego 11 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia:
9.05 Cztery pory roku: 11.23 Nie-
zapomniane strony: „Odyńcie” —
fram. pow. J. Putramenta;
11.35 Cztery pory roku: 11.45 Tu
Radio Kierowców: 12.25 Muzyka
polskich melodii: 13.01 Goście
naszych estrad: 13.20 Jazz polski
lat 70-tych: 13.40 Kaeli meloma-
ra: 14 Studio „Gama” (ok. 9.
14.05 — Inf. dla kierowców: 14.20
Studio Relaks: 14.25 Studio „Ga-
ma” c.d.: 15.05 Korespondencja
z zagranicą: 15.10 Studio „Gama”
c.d. (ok. 9. 15.15 — Inf. dla kie-
rowców: 16 Tu Jedynka: 17.30
Północ: 18 Tu Jedynka c.d.:
18.25 Nie tylko dla kierowców:
19.33 Koncert żywych: 19.45 Gwiaz-
dy naszych estrad: 19.40 Tęcza
bidowe Rumuni: 20.05 Sładem
naszych interwencji: 20.10 Kon-
cert muzyki popularnej: 20.35 Me-
lodie lat 70-tych: 21.15 Przebiegi
trzech pokoleń: 22.20 Tu Radio
Kierowców: 22.23 Magazyn Kul-
turalny Pr. I: 23 Witaj Was pol-
ska — nag. słowo-muzyczne.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9,
10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 7.35 Koncert po-
ranny: 8.35 Dialogi i zbliżenia:
9.30 My 80 — aud. Studio Młodych:
9.40 Tu Radio Moskwa: 10 Cza-
stamy klasyków — A. E. Odyńcie:
10.30 Tria Oscara Petersona, cz. I:
10.40 Sprawy rodzinne: 11 Nagra-
nia solistyczne Marthy Argerich:
11.35 Postęp, dom, nowoczesność —
porady praktyczne dla kobiet w
opracowaniu Karoliny Kocowej:
11.45 Muzyka spod strzechy: 12.05
Od poloneza do mazura: 12.25
Nagrania kameralne Marthy Arge-
rich: 12.55 Piosenki bez słów: 13
Dobre, ale mało: 13.10 B. Śnieta-
na: Scena Budwoja i Benesza,
aria młodych oraz duet z Beneszem
z II aktu historycznej opery „Da-
libor”; 13.36 Ze wsi i o wsi: 13.51

W Międzynarodowym Roku Dziecka powstało 1900 placówek spółdzielczych

Dokończenie ze str. 1

placówkach i na terenach spor-
towo-rekreacyjnych przyczynił
się także konkurs CZSMB pod na-
zwą „Dziecko w osiedlu”. Przy-
pomnijmy, że w konkursie tym
brało udział 45 spółdzielni mieszkaniowych z całego kraju. Spo-
śród nich w czerwcu minionego
roku 18 spółdzielnia została nagro-
dzona i wyróżniona, w tym
cztery z Wielkopolski. Nagrodę
specjalną prezesa Zarządu CZSMB
za całokształt działalności otrzy-
mała Spółdzielnia Mieszkaniowa
„Osiedle Młodych” w Poznaniu, a
pierwszą — Wrzesińska Spółdzielnia
Mieszkaniowa, drugą — Poznańska
Spółdzielnia Mieszkaniowa,
a trzecią — Spółdzielnia Miesz-
kaniowa „Grunwald” w Pozna-
niu.

Podczas spotkania 56 osób
(w tym cztery z Wielkopolski),
które wyróżniły się aktywnością
w MRD otrzymało Medale Komisji Edukacji Na-
rodowej oraz im. dr. Henryka
Jordana a także odznaki
CZSMB, FJN, TPD, ZHP i
TKKF.

Jak „Pod Baranami”

1 marca otwarcie „piwnicy”
w byłym browarze

Kiedy trwają jeszcze adaptowa-
nie wnętrza byłego browaru
przy ul. Śniadeckich w Pozna-
niu na centrum rozrywkowo-
kulturalne wiele wskazywało
że będzie to coś w rodzaju
klubu „Tip-top”. Projektu ta-
kiego nie zaakceptowały jed-
nak — i słusznie — władze
miejskie, stawiając przed
nową placówką ambitniejsze za-
dania.

Chodzi o to, by sale browaru
były miejscem szeroko rozumia-
nych spotkań kulturalnych — a-
trakcyjnych imprez dla ludzi róż-
nych środowisk. I — co równie
ważne — imprez przygotowywa-
nych lub współtworzonych przez
poznane artystyczne.
By zaimar ten urzędując, ko-
nieczone, były rozmaite przedsię-
wzięcia organizacyjne. Bliski jest
już jednak termin pierwszej im-
prezy artystycznej w poznane
browarze. W miniony piątek do
wiedzieliśmy się o tym w war-
szawskim Zjednoczeniu Przedsię-
biorstw Rozrywkowych, które
sprawować będzie pieczę nad pla-
cówką przy ul. Śniadeckich.

Działalność kulturalna roz-
pocznie ona 1 marca. Od tej
chwili będzie w Poznaniu czyn-
na „piwnica artystyczna” —
coś w rodzaju krakowskiej pi-
wnicy „Pod Baranami”. Do
współpracy w realizacji progra-
mu włączono wiele czołowych
przedstawicieli estrady poznań-
skiej, ale nie tylko. Także bę-
dzie to bowiem miejsce spot-
kań artystycznych i teatral-
nych. (bop)

Na zakończenie spotkania
zebrani wystawiali do prze-
wodniczącego Rady Państwa
— Henryka Jabłońskiego mel-
dunek o dokonaniach spół-
dzielczości mieszkaniowej w
Międzynarodowym Roku Dzie-
cka oraz o podjęciu dalszych
przedsięwzięć na rzecz dzieci
i młodzieży.

Spotkanie poprzedziło złożenie
wizanek kwiatów u stóp
pomnika Marii Konopnickiej,
który kilka miesięcy temu zo-
stał odsłonięty w parku im.
Dzieci Wrzesińskich oraz zwie-
dzenie spółdzielczych osiedli
we Wrzesni. Wieczorem w O-
siedlowym Domu Kultury
„Słońce” na Winogradach w
Poznaniu goście obejrzeli wy-
stępy zespołów dziecięcych.

Również w sobotę, w godzi-
nach rannych, odbyło się wmu-
rowanie aktu erekcyjnego w
fundamenty szkoły, powstają-
cej na spółdzielczym Osiedlu
Winiary w Gnieźnie. (an)

„Dacza” na scenie Teatru Polskiego

Scena Propozycji „Próby” po-
znańskiego Teatru Polskiego wy-
stąpi dzisiaj z premierą współczes-
nej sztuki obyczajowej Ireneu-
szy Iredyńskiego — „Dacza”. Spek-
takl (prezentowany na bieżąco na
tutejszej scenie teatru) reżyseruje
Dariusz Miłkowski, scenografia
jest dziełem Jacka Zagajewskiego.
Główne role grają: Irena Grzonka,
Eleonora Wallner oraz Wie-
sław Zwioliński.

Dyrektor Teatru Polskiego Ro-
man Kordziński reżyseruje obec-
nie w Sankcie Luce w Jugosławii
„Bośnia” sztuki Sławomira Mročka
„Krawiec”. Autorem scenografii
jest także poznany artysta Zbigniew
Bednarowicz. Wiosna tego
roku Teatr Polski wywiedzie ze
swoimi spektaklami do Białej Łąki
na gościnne występy. (bran)

Imprezy plastyków na Ratajach

Impreza Spółdzielni Miesz-
kaniowej „Osiedle Młodych”,
której pomagają inni organiza-
torzy, m. in. redakcja „Ex-
pressu Poznańskiego” — sa-
Osiedlowe Dni Plastyki „Rata-
je 1980”. Od 15 do 17 bm. w
domach kultury i klubach na
Ratajach odbywać się będą wy-
stawy, kiermasze, spotkania,
projekcje filmów i pokazy. Na
imprezach tych prezentowana
będzie m. in. twórczość ar-
tystów profesjonalnych i ama-
torów. (a)

„Duży Lotek”

I LOSOWANIE

12, 25, 27, 31, 41, 42 dod. 28

II LOSOWANIE

1, 29, 32, 33, 34, 44

końcówka banderoli 3513

„Koziołki”

I LOSOWANIE

10, 11, 15, 18, 21

II LOSOWANIE

8, 12, 21, 23, 43

końcówka banderoli 83954

3 x 10

3, 8, 8

Chór p.d. J. Kurczewskiego: 14.10
Wiecej, lepiej, nowocześnie: 14.35
Muzyka Haydna: 15.20 Popołud-
nie dziewcząt i chłopców: 16.10
Wojciech radiowego studia: 16.10
Sztuka o muzyce polskiej XIX wie-
ku: 16.40 „Madziarzy” — fram.
pow. J. Balazsa: 17 Z dziejów
jazzu polskiego: 17.20 Notafiki
kulturalne: 17.30 Potyczki kon-
certowe: 18 Polscy laureaci
międzynar. konkursów muz.: 18.25
Flebiscyt Studia „Gama”: 18.40
Zwłoki i pieśni: 19.10 Radio-
Leksikon Smyczkowców: 20.20 Sa-
lo, Panie Dyrektorko: 20.20 Kon-
trasty: 21.00 Wokale i muzyka
XX wieku: 21.40 Francuskie pie-
ni renesansu: 22 Zbliżenia nr 76:
23 Znaki czasu: 23.10 Aleksander Ro-
dini: 23.35 Co słychać w świe-
cie: 23.40 Muzyka.

Wiadomości: 4.50, 6.20, 7.30, 8.30,
11.30, 16.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Za kierow-
nicą: 8.40 Co kto lubi: 9 „Przy-
godę księdza Browna” — odc. 00
wiecej: 9.10 Pod batutą kompo-
zytora — Herb. Albert: 9.30 Nasz
rok 80: 9.45 Utwory kameralne
Haydna: 10.35 Kiermasz płyt wy-
twórni Pantone: 11.3 X-M — mag.:
11.30 Jazzowe spotkania Freddie
Hubberda: 12.05 W tonacji Trójki:
13.10 Powroty z rozrywki: 13.50
„Autobiografia Alicji Toklas” —
odc. pow.: 14 Wszystkie utwory
fortepianowe Camille’a Saint-
Saens’a: 15.05 Ballada bez słowa —
Józefa M. Umer: 15.20 W kręgu
słowa: 15.40 Piosenki wspomnie-
nia: 16 Reportaż M. Klubniński;

16.20 Muzykowanie: 16.45 Nasz
rok 80: 17.05 Muzyczna pocztka
UKF: 17.40 Odkryte przeboje:
18.10 Polityka dla wszystkich: 18.25
Czas relaksu: 19 Pow. w wyd. dźwię-
ku: 19.30 Konfesyjny Czarny Pokutni-
ków: 19.55 Opera tygodnia — J.
P. Rameau: „Les Indes Galantes”:
19.55 „Pomyłka Maigret’a” — odc.
pow.: 20.50 min. na godzinę:
21 Galeria sławnych mistrzów —
terapie: 22.05 Gwiazda stę-
dmiu wczoraj — J. Czerw: 22.15
Trzy kwadransy jazzu: 23 Album
piosenki B. Ostrowskiego: 23.05
Między dniami a snem.

Wiadomości: 6.15, 7, 10.20, 12, 15,
17.30, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 6.45 Radio-
express: 7.45 Młoda Wielkopolska
przed VIII Zjazdem PZPR — M.
Napierałowa: 8 Temat w trzech
wersjach: 8.10 R-TV Szkoła Śred-
nia dla Pracujących — Jez. pol-
ski, sem. III: „Ideaty pozytywiz-
mu po latach”: 8.25 R. Schumann:
Uwertura f-moll op. 123 „Juliusz
Cezar”: 8.35 Zawody przyszłości —
Foteinterpretator: 8.50 Graj
kapelo: 9 Dla kl. II (jez. polski):
„Złota kaczka”: 9.25 F. Mendel-
sohn-Bartholdy: Oktet Es-dur op.
20: 10 Dla kl. I (historia): „Gall
pisy kronikę”: 10.30 Estrada przy-
jaźni: 11 Dla kl. I lic. (jez. pol-
ski): „Czcigodny ojciec Rej”:
11.30 Śpiewa U. Koszut: 12.05 Czas
dobrych gospodarzy: 12.25 Głoda
płoty: 13 Jez. francuski: 13.20
Dla kl. II (jez. polski): „Złota
kaczka”: 13.50 Tu Studio Stereo
(ogólnop.); 14.15 Tu Studio Ste-

Ludzie Poznania

MIECZYSLAW BALCER

Odwiadam go w domu. Jest bowiem na
zwolnieniu lekarskim. Coś ostatnio serce
szwankuje. Niedawno przeszedł operację i
chyba już do „Cegielskiego” nie wróci. Cho-
ciaż czas na zasłużony odpoczynek — żal fa-
bryki. Jak tylko sięgnie pamięcią całe życie
toczyło się wokół spraw zakładu. „Ceglarz”
był dla niego najważniejszy.

Po raz pierwszy przekroczył fabryczną bramę
w 1940 roku nie dobrowolnie lecz zmu-
szony do pracy przez niemieckiego okupanta.
Nie poddał się jednak terrorowi: włączył się
do ruchu oporu działającego w zakładzie. Ro-
bił nasłuch radiowe, dostarczał podrobione
karki żywnościowe więźniom.

Po wyzwoleniu był jednym z pierw-
szych, którzy stawili się do pracy i odbu-
dowy zakładu. Tamte lata wspominam z sen-
timentem. Było się młodym i pełnym zapa-
łu. Chociaż zarabiałem grosze i często nie do-
jadłem, cieszyłem się, że tworzy się nowa
Polska. Radowała każda uruchomiona ma-
szyna. Na moich oczach i przy moim udział-
le ruszały zakłady. Z dnia na dzień powsta-
wało coś nowego: wzrastała produkcja. Prac-
wałem wówczas w magazynach. Moim zadani-
em było zapewnienie dostaw materiałów do
produkcji. Trzeba było sortować, często wy-
bierać z kompletnego złomu wszystko to, co
mogło przydać się w fabryce. Od nas rów-
nież, pracujących w magazynie, zależało czy
kraj otrzyma nowe wyroby.

Mieczysław Balcer przez 40 lat przeszedł
wszystkie szczeble zawodowej kariery. Za-
czytnal jako pracownik fizyczny, z czasem



Fot. (2) — R. Królak

awansował na kierownika magazynu odle-
wów, a później na kierownika sekcji ekspi-
dycyjno-dyspozycyjnej. Koordynował pracę
16 magazynów w fabryce.

W 1945 roku wstąpił do partii, do PPR.
Nico później oddelegowano go do organizo-
wania akcji wyborczej na Ziemiach Odzyska-
nych. W „Cegielskim” pełnił przez kilka lat
funkcję przewodniczącego Rady Zakładowej.

— Moja rodzina to typowi cegielszczacy.
Tu pracował mój brat, w moje ślady poszli
córką i syn. Teraz, gdy oglądam się za eme-
ryturą, sprawiam mi satysfakcję, że podtrzy-
mują oni tradycję służenia naszej fabryce,
naszemu miastu. (jog)

ROMAN BORKOWSKI

— W 1946 roku, mając szesnaście lat, za-
cząłem pracować w Przedsiębiorstwie Robót
Kolejowych numer 10 w Poznaniu — mówi
Roman Borkowski. — Jako pomocnik budow-
lany brałem udział w odbudowie gmachu
obecnej dyrekcji okręgowej kolei przy ulicy
Marchlewskiego. Pamiętam zapał i ofiarności
ludzi, zatrudnionych przy wznoszeniu niemal
od podstaw tego obiektu. W Poznaniu było
mnóstwo zniszczonych budynków. Nasze
przedsiębiorstwo i wiele innych zajmowały
się ich odnawianiem. W rok później uczest-
niczyłem przy odbudowie spalonych Zakła-
dów Naprawy Taboru Kolejowego przy

ulicy Łoboczej. Tam też stawialiśmy nowe
obiekty, na przykład istniejący do dzisiaj
ośrodek zdrowia. Wszystkie roboty wykony-
waliśmy ręcznie. Pamiętam jak wypaloną
hałą napraw wagonów w ZNTK rozbierali-
my przy pomocy parowozu (ciągnął zaczepio-
ną o mury linę). W latach pięćdziesiątych
nasze przedsiębiorstwo stawiało wiele no-
wych budynków. Pierwszymi, przy których
również pracowałem, była między innymi za-
jeżdżnia PKS przy ulicy Traugutta oraz do-
my na osiedlach kolejowych przy ul. Łuka-
szewicza i we Franowie.

W 1946 roku dysponowaliśmy kilku beto-
niarkami i dwoma samochodami. Obecnie
mamy setki samochodów i maszyn, własne
wagony do przewozu między innymi tłuczni-
i pociągi do mechanicznego układania to-
rów. Dawne cieżkie zaplecze sprzętowo-trans-
portowe i bazę materiałową, która mieściła
się w starej stacji zastępczej. Wiele ro-
bót jest zmechanizowanych, poprawiły się
warunki pracy. Na ukończeniu na przykład
znajduje się budowa w Poznaniu domu z ro-
tacyjnymi mieszkaniami dla naszych pra-
cowników — młodych małżeństw.

Roman Borkowski przeszedł niemal wszy-
stkie stopnie hierarchii zawodowej. Ukoń-
czył też studia na Politechnice Poznańskiej.
Od kilku lat jest dyrektorem Oddziału Sprę-
towo-Transportowego PRK nr 10. Prawie 20
lat był przewodniczącym Rady Robotniczej
w przedsiębiorstwie, pełnił też funkcję I se-
kretarza POP. Obecnie m. in. jest członkiem
Egzekutywy Komitetu Środowiskowego PZPR
Budownictwa w Poznaniu. (an)

Od dzisiaj po raz czwarty

Dekada szkół artystycznych

Po raz czwarty odbędzie się w
Poznaniu Dekada Szkół Arty-
stycznych. Impreza, zainicjowana
przez Wydział Kultury i Sztuki
Urzędu Miejskiego, zdobyła sobie
stałe znaczące miejsce w kalenda-
rze wydarzeń kulturalnych. Jest
ona konfrontacją umiejętności
uczniów, przeglądem dorobku
szkół i pedagogów, a równocześnie
okazją do zapoznania mieszkań-
ców Poznańskiego z dorobkiem

szkół muzycznych, baletowej, pla-
stycznej.

Inauguracja tegorocznej Dekady
nastąpi dzisiaj o godz. 18 w sali
Teatru Wielkiego im. Stanisława
Moniuszki. W programie wiecz-
oru — utwory kompozytorów pol-
skich, które mają dominować w
interesującym zestawieniu progra-
mu Dekady. Nie zabraknie dzieł
współczesnych twórców poznań-
skich — m. in. Jerzego Młodzie-

jowskiego, Leona Landowskiego i
Mieczysława Makowskiego. Wyko-
nawcami galowego koncertu będą
uczniowie — soliści, zespoły wo-
kalne, orkiestrowe i baletowe tu-
tejszych szkół artystycznych.

Dziesięciodniowe prezentacje mu-
zyczne, baletowe i plastyczne od-
bywać się będą w Poznaniu, a tak-
że w Działynie, Dusznikach Kór-
nickich, Mieleskich, Nowym Tomys-
ku, Opatowie, Owińskich, Ro-
kietniku, Szwarczku, Śremie i
Wrzesni.

Powinny one przynieść, tak jak
w latach ubiegłych, sporo satys-
fakcji zarówno młodym wykonaw-
com, jak i publiczności. (wig)

15.30 — NURT — Nauczanie po-
czątkowe — Język polski, kl.
III: Elementy języka filmo-
wego;
16.00 — Obiektyw;
16.20 — Dziennik (kol.);
16.30 — „Zwierzyniec” (kol.);
16.55 — Dzień dobry, w kręgu ro-
dziny (kol.);
17.20 — „10 minut” — teleturniej
(kol.);
17.30 — „Zielona miłość”, cz. 1:
„Burszty” — film fab. TP;
19.00 — Dobranoc (kol.);
19.10 — Siódemka;
19.30 — Dziennik telewizyjny
(kol.);
20.30 — Teatr Telewizji — Jan
Drda: „Igraszki z Diabłem”
(kol.);
22.05 — „Śledztwo zostało wzno-
wione” (kol.);
22.55 — Dziennik (kol.).

PROGRAM 2

12.40 — Program wojskowy (po-
wtórzenie);
13.10 — Interstudio przedstawia
(powt.);
14.00 — „Sportowa niedziela” (po-
wtórzenie);
15.00 — Nowoczesność w domu i
zagrodzie (powt.);
15.30 — Język niemiecki — Kurs
podstawowy, I. 14;
16.00 — Dla młodych widzów —
„Co dalej maturzysto” (kol.);
16.30 — Echo stadionu;

BLOK „W ŚWIECIE I O ŚWIE-
CIE” — AFRYKA, w tym:
17.00 — Omówienie programu;

17.05 — Felieton encyklopedyczny
— dane o Afryce;
17.10 — Sztuka i poezja czarnej
Afryki;
17.30 — „W naszych sercach tel-
nia bebn” — reportaż filmo-
wy o festiwalu sztuki afrykan-
skiej;
17.40 — „Jelczem przez Afrykę”,
część I — film z wyprawy
studentów wrocławskich do
Afryki;
18.05 — Rozmowa w Studio z pro-
fesorem na temat historii,
etnografii i problemów socjo-
logicznych Afryki;
18.25 — „Jelczem przez Afrykę”,
część II filmu dokum.;
18.50 — Wiersze afrykańskie re-
cytowane przez Les

Praca

Potrzebna krawcowa, konfekcja lekka. Tel. 47-41 lub oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 17777g.

Foszuje opiekunki do 11-miesięcznego dziecka. Os. Wielkiego Października 5 m. 85, tel. 20-74-48. 16773g

Murarzy przyjmę. Praca stała. Poznań, ul. Cedrowa 3 m. 2 po godz. 16. 17456g

Nauka

Udzielam korepetycji z języka niemieckiego. Pawłowska, Poznań, Zupańskiego 19 m. 12 po godz. 19. 17820g

Kupno

Kusie przyczepę campingową. Tel. 20-72-44. 17642g

Sprzedaz

Sprzedam piśnię ciagnik C-355, rok 1974, tel. 138 26 rawina koło Wrocławia 52-K2

Sprzedam 50 litrów farby olejowej, samochodowej - czerwonej, tel. grzeźnościowy. Krotoszyn 31-82 11p

Sprzedam Żuka silnik górnozaworowy na gwarancji, mocarnie MC 10B, rozrzutnik obornika 2-osłowy, wiązalkę WC5, sadzarkę, siewnik zbożowy 3 m ciagnikowy Pawlak, Dębica, 62-271 Dziatyn. 1738p

Pomidory Barao 3 m wy sokie oraz Climbling najwcześniejsze niskie. Nie spotykana wysoka wydajność. Nasiona 20 zł porcja wysyła za pobraniem pocztowym hodowca Stanisław Polak, Starv Węgliniec, 59-940 Węgliniec. 1704-o

Sprzedam rozrzutnik obornika czterokołowy. Siefan Loch, 62-243 Gorzykovo. 10p

300 m² ceownika 14-ka - sprzedam. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 16759g.

Ferme drobiu sprzedam. Górnicki, 14-134 Samborowice k. Ostródy. 1739p

Agregat prądowrzący - PAD 400 4 KM sprzedam. Ostrów Wlkp., tel. 193-77 4p

Wózek niemiecki zielony ze spacerówką sprzedam. Wrocławska 9 m. 12. 17448g

Ciagnik Ursus C-330 oraz rozrząsacz 2-osłowy w bardzo dobrym stanie sprzedam. Chelmek 25, koło Lubięcina, gmina Nowa Sól. 8p

Szybe do Mercedes 2001 sprzedam. Wejman, Przemykowo k. Poznania, ul. Wysogółowska 29. 1359g

Skóry nutrk. szaffrowe garbowane na futro sprzedam. Gostynska 97. 17778g

Samochody

Sprzedam w dobrym stanie Syrenę 105, rocznik 1973, tel. 418-544 od godz. 16. 17778g

Warszawę górnozaworową sprzedam. Konin, tel. 249-79. 13243g

Antykorozyjne zabezpieczenie ze szczególnym uwzględnieniem przestrzeni zamkniętych 2-letnie gwarancje wykonuje specjalistyczny Auto Service. Przemykowo, Szosa Roznawska 3. 17479g

Lokale

Wznie w dzierżawę wyposażoną stołarnie wzdłużnie lokal warsztatowy. Kupię maszyny stolarskie. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 17431g.

M-3 własnościowe w starym budownictwie lub do niek. jednorodzinny kupię. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 15789g.

Poszukuję pomieszczenia na warsztat krawiecki w Poznaniu. Wiadomości: Pczna - Górczyn. Trzebawka 19. 13823g

Małżeństwo po studiach, członkowie SM poszukuje mieszkania, pokoju (willowego). Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 15787g.

Małżeństwo z dzieckiem poszukuje pokoju z używalnością kuchni, telefona 67-45-37 po godz. 18. 17430g

Dwie panie poszukują do kaju lub kawalerki. Tel. grzeźnościowy 557-23 po godz. 18. 17261g

Nieruchomości

Kupię stary dom na wsi. A. Weist, 41-100 Leszna, ul. Sikorskiego 22. 1740p

Wysoka nagroda dla zna lazey torby plastikowej „Quelle” z zawartością po zostawionej w sobie 5 km. w budce telefonicznej na Dworcu Głównym Łanowa 9 m. 11. 17875g

Zgubiono mały pierścień z opalami. Znalazca przesyła o skontaktowanie się tel. 32-14-95. 17713g

Różne

Cyklinowanie. Szaj, Tel. 673-814. 16822g

Posiadam Nysę, przyjmę skwizycję. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 17253g.

Układanie parkietu, mozaiki, bezpyłowe cyklowanie, Jacek Stasiński, tel. 67-13-74. 17295g

Taksówka bagażowa poleca swoje usługi. Zagniaz, tel. 78-00-45. 16434g

„Hacjenda” informuje. PT Gości, że restauracja czynna jest po przerwie świątecznej od 15 stycznia w godz. 13-21. W poniedziałki restauracja jest nieczynna. 17223g

Układanie parkietów, szlifowanie podłóg z lakierowaniem. Posiadam mozaikę, Tyrakowski, Dzierżyńskiego 290 m. 6. 16863g

Spawarkę wrową „Simen sa” zamienię na sztanec. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 14947gpr.

Matrymonialne

Rok parzysty szczęśliwy we dwoje. Biuro Matrymonialne „We Dwoje”. 60-683 Poznań, Os. Boł. Chrobrego 17F m. 119. Dojazd autobusami 85 - 97 z Garbar. 17231g

JAN JANOWSKI

Rodzina Zmarłego wyrazi głębokiego współczucia składają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa, koleżanki i koledzy Zakładu Szkolenia Inwalidów w Poznaniu 78-K3

Dnia 9 stycznia br. zmarł nagle nasz długoletni pracownik i prawego charakteru kolega

JAN KOZŁOWSKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 15 bm. o godzinie 14.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

Osiedle Pławiska. 17911g

LUCYNA ENGEL

z domu Tomańska

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 14 bm. o godz. 11 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżona

matka z rodziną 17910g

HENRYK RATYŃSKI

lekarz medycyny

zmarł dnia 11 stycznia 1980 roku. Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 14 bm. o godz. 14 na cmentarzu parafialnym w Obornikach,

o czym zawiadamia krewnych i znajomych pozostała w smutku

żona z synem

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 17907g

FRANCISZEK POCZTOWY

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 15 bm. o godzinie 11 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżona

RODZINA

17823g

† Dnia 5 stycznia 1980 roku zmarł w Bogu w 76 roku życia, mój kochany mąż, troskliwy ojciec, teść i dziadek, sp.

MICHAŁ KLESZCZ

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 15 bm. o godzinie 9.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o godzinie 8.50.

Ul. Świerczewskiego 37 m. 7. 17763g

JANINA NAJDER

z domu Szaj

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 16 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżony

mąż z rodziną

Os. Pławiska, ul. Poznańska 37. 63-U3

JOANNA KOCH

z domu Wieloch

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 15 bm. o godzinie 8.10 na cmentarzu junikowskim.

Pograżona w smutku

RODZINA

Ul. Dzierżyńskiego 151A m. 17. 17782g

WŁADYSŁAW MAJ

powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Msza św. odprawiona zostanie w środę, 16 bm. o godz. 12 w kościele naramowickim, pogrzeb o godz. 13 na cmentarzu w Naramowicach.

W głębokim smutku pograżona

żona z rodziną 17919g

kol. SZCZEPAN DATKO

W Zmarłym stracił serdecznego kolegę, zasłużonego działacza i opiekuna młodzieży.

Cześć Jego pamięci!

Działacze i zawodnicy Klubu Sportowego „Budowlani” w Poznaniu 80-K3

W dniu 10 stycznia 1980 roku zmarł

PIOTR SZTORC

mistrz malarzki

Pogrzeb odbędzie się w środę, 16 bm. o godzinie 10.10 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pozostała

RODZINA

17831g

† Dnia 3 stycznia 1980 roku zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzoną Sakramentami św., nasza najdroższa siostra, kuzynka i ciocia, sp.

STEFANIA TOMASZEWSKA

mgr filozofii

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 15 bm. o godzinie 12.30 na cmentarzu junikowskim.

Siostry i rodzina 17618g

† Dnia 10 stycznia 1980 roku odeszła od nas nagle opatrzoną Sakramentami św., przeżywszy lat 52, nasza najukochańsza mama, babunia, siostra, teściowa i ciocia

MARIA KONIECZNA

z domu Lach

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 14 bm. o godz. 12 na cmentarzu w Miłostowie.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Autobus odjedzie o godz. 11 z parkingu przy ul. Wielkiej.

Ul. Woźna 17 m. 3a. 17824g

MARIANNA ADAMIAK

z domu Kabacińska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 15 bm. o godzinie 8.30 na cmentarzu junikowskim.

RODZINA

Ul. Rolna 26 m. 1. 17842g

MIECZYSLAW IDCZAK

z domu Sudol

Pogrzeb odbędzie się w środę, 16 bm. o godzinie 11.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżony

mąż z synem i rodziną

Ul. Hetmańska 54 m. 48. 17839g

WALENTY BRESSA

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 15 bm. o godzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W ciężkim żalu pograżone

żona i rodzina

Os. Przyjaźni 18, dawniej Kosynierska 12. 17850g

JERZY IRZYKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 15 bm. o godzinie 19.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim żalu pograżona

żona z córkami i rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Sienkiewicza 10 m. 15. 17806g

WALENTY WOROCH

Pogrzeb odbędzie się w środę, 16 bm. o godzinie 13.10 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

Ul. Pamięćkowa 7 m. 1. 17731g

MIECZYSLAW MARCINKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 15 bm. o godzinie 14 na cmentarzu w Stęszewie.

W głębokim żalu pograżone

żona, dzieci i rodzina 17900g

PELAGIA MUKAJ

z domu Markowska

Pogrzeb odbędzie się w środę, 16 bm. o godzinie 14 na cmentarzu w Krzyżownikach.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

Ul. Czarnkowska 24. 17821g

MARIA GLOGER

Pogrzeb odbędzie się w środę, 16 bm. o godzinie 10.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

RODZINA

Ul. Ratajczaka 48c m. 10. 17740g

dr med. MICHAŁ ŚMIGIELSKI

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby w Pobiedziskach, ul. Poznańska 3, odbędzie się w środę 16 bm. o godz. 14 Msza św. żałobna odprawiona zostanie w kościele św. Ducha, po czym pogrzeb.

W głębokim smutku pograżeni

córki, syn, rodzina

Pobiedziska, Poznań, Gdańsk. 17908g

ZOFIA MATECKIEJ

z domu Judek

Pogrzeb odbędzie się 15 stycznia br. o godzinie 11.50 na cmentarzu na Junikowie.

RODZINA

Prosimy nie składać kondolencji. 17652g

WERONIKA SIEBERT

z domu Harka

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 15 bm. o godzinie 14.30 na cmentarzu w Zabikowie.

RODZINA

Strąpiona 17831g

HELENA PAWLAK

z domu Rurek

Pogrzeb odbędzie się w środę, 16 bm. o godzinie 9.30 na cmentarzu junikowskim.

Strąpiona

RODZINA

Ul. Chwiałkowskiego 16 m. 7. 17653g

IRENA OWSIANOWSKA

z domu Roske

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 15 bm. o godzinie 10 na cmentarzu w Miłostowie.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

Ul. Jaworowa 51 m. 4. 17905g

inż. EDMUND JANKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 15 bm. o godzinie 11.50 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżona

żona z dziećmi i rodziną

Ul. Opalenicka 57 m. 2. 17906g

KAZIMIERZ WYSOCKI

długoletni prezes Rzemieślniczej Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu w Jarocinie.

Wyprowadzenie zwłok odbędzie się we wtorek, 15 bm. o godz. 14 z kaplicy przyszpitalnej na cmentarz przy ul. Kaliskiej w Pleszewie.

W smutku pograżeni

rodzina i najbliżsi

Pleszew - Poznań - Londyn. 17914g

IRENA MAŁECKA

z domu Organiściak

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 15 bm. o godzinie 11 z domu żałoby w Kórniku.

W smutku pograżony

mąż z dziećmi

Kórnik, ul. Średzka 15. 17909g

STEFANIA LUKOMSKA

z domu Mińska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 15 bm. o godzinie 10.10 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżone

córki z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Osiedle Wielkiego Października bl. 6 m. 44. 17772g



Turniej Masters

W. Fibak i T. Okker przegrali w finale

W finale gry podwójnej turnieju Masters w Nowym Jorku John McEnroe i Peter Fleming pokonali Wojciecha Fibaka i Toma Okkera 6:3, 7:6, 6:1.

Następnie w finale gry pojedynczej spotkali się Björn Borg i Vitas Gerulaitis. W półfinale B. Borg pokonał Johna McEnroea 6:7, 6:3, 7:6, a V. Gerulaitis niespodziewanie pokonał Jimmy'ego Connorsa 7:5, 6:2. (PAP)

J. Jankiewicz najlepszym polskim sportowcem

Dokończenie ze str. 1

4. Janusz Pečiak (pięciobój nowoczesny) 426 453 pkt.
5. Marian Woronin (lekkoatletyka) 276 194 pkt.
6. Waldemar Marszałek (sport motorowy) 250 823 pkt.
7. Zenon Plech (żużel) 238 346 pkt.
8. Henryk Średnicki (boks) 186 317 pkt.
9. Grażyna Rabsztyń (lekkoatletyka) 192 306 pkt.
10. Piotr Burezyński (boks) 74 554 pkt.

Drugą dziesiątkę klasyfikacji otwierają: Wojciech Fibak (tenis), Leszek Dunecki (lekkoatletyka) oraz Józef Łuszczek (narciarstwo). (PAP)

Sukces tenisistów stołowych

Duży sukces odnieśli w rozgrywanych w Brighton między narodowych mistrzostwach Anglii w tenisie stołowym Polacy Andrzej Grubba i Leszek Kucharski. W turnieju debła, w którym uczestniczyło 16 par z krajów europejskich oraz USA, Polacy zajęli pierwsze miejsce wygrywając w finale z Jugosłowianami: Milivoje Karakasevicem i Milanem Sabrikiem 21:19, 21:19, 21:15. (PAP)

Niepowodzenie szczypiornistów

Siódme miejsce zajęła reprezentacja Polski w tradycyjnym turnieju o Puchar Bałtyku piłkarzy ręcznych, rozgrywanym w RFN. W ostatnim pojedynku Polacy wygrali z Norwegami 23:16 (12:8).

W meczu o pierwsze miejsce ZSRR pokonał w Kilonii NRD 18:16 (11:10). (PAP)

0:3 ze Szwajcarią w Pucharze Króla

W szwajcarskiej miejscowości Vaduz rozegrano w niedzielę tenisowe spotkanie z cyklu rozgrywek o Puchar Króla (II liga grupa „A”), w którym Szwajcaria pokonała Polskę 3:0. (PAP)

Turniej klasyfikacyjny w tenisie stołowym

Ponad 90 zawodniczek i zawodników stanęło na starcie eliminacji wojewódzkich III Ogólnopolskiego Turnieju Klasyfikacyjnego w tenisie stołowym, który odbył się wczoraj w Poznaniu. Wśród juniorek młodszych najlepszą okazała się D. Górnicka (Budowlani Poznań) przed I Samul (Stella Gniezno) i R. Kozłowską (Stomil Poznań). W tej samej kategorii wśród chłopców zwyciężył W. Gewert (Stella Gniezno), wyprzedzając zawodników poznańskiego Stomila K. Jassena i M. Olejnika.

D. Kukla (Budowlani Poznań) zajęła pierwsze miejsce w kategorii juniorek. Wyprzedziła ona J. Feldebel (Pocztowiec Poznań) i swoją koleżankę klubową E. Prusakiewicz. Na bardzo wysokim poziomie toczyły się pojedynki juniorów. Najlepszymi okazali się J. i W. Gewertowie (oba Stella Gniezno), natomiast pożyte trzecią wywalczyli R. Mroziński (Stomil Poznań).

Zawodnicy, którzy zajęli pierwsze trzy miejsca w każdej z kategorii wiekowych uzyskali prawo startu w eliminacji strefowej, która odbędzie się w marcu w Pile. (Jz)

Pochwały tylko dla akademikzek

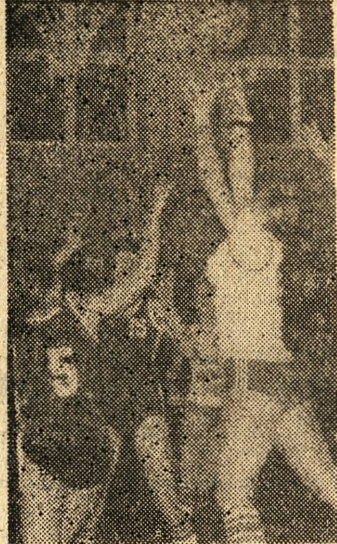
Przez 3 dni w Poznaniu rozgrywany był drugi ligowy turniej koszykarek walczących o miejsca 5-10. Przed tygodniem w podobnej imprezie bardzo do brze spisały się oba poznańskie zespoły — AZS i Olimpia, odnosząc po 2 zwycięstwa. Zakochany wczoraj turniej był ponętny jedynie dla akademikzek, które wygrały wszystkie mecze. Bardzo słabo zaprezentowały się natomiast gwardzistki, którym trzykrotnie przyszło opuszczać boisko w roli pokonanych.

Koszykarki AZS zbierały brzo nie tylko za zwycięstwa ale również za styl gry jaki zaprezentowały. Akademickie szczególnie podobać się mogły w pojedynku z Włóknarzem. Wprawdzie początek meczu nie był udany i poznanianki przez 4 minuty nie mogły zdobyć punktu, ale później złapały odpowiedni rytm gry, odrobiły straty, a później systematycznie powiększały swoją przewagę. Zawodniczki AZS grały bardzo uważnie w obronie oraz skutecznie w ataku. Dzięki szybkim poślanom, łatwo rozbiły straszną obronę Włóknarza, dochodziły do pozycji rzutowych i celnie trafiały z półdystansu.

Włóknarz, choć wcale nie grał źle, nie zdołał nawiązać z akademikami wyrównanej walki. W 30 minucie ich przewaga była tak duża, iż trener Haber mógł desygnować na boisko rezerwową piątkę zawodniczek, co z pewnością było słuszną decyzją.

W piątek AZS pokonał Hutnika ale sukces ten przyszedł po znaniankom znacznie trudniej niż wygrana z drużyną pabianicką. Prawie przez cały mecz trwała wyrównana walka i dopiero w końcówce akademikzki uzyskały kilka punktów przewagi.

Dla koszykarek Olimpii najważniejszym meczem turnieju był pojedynek z AZS Katowice. Było to spotkanie stojące na wyjątkowo miernym poziomie, obfitujące w niezliczoną liczbę błędów popełnianych przez oba zespoły, lecz trzymające widzów w napięciu do ostatnich sekund. Dla katowiczanki był to mecz ostatniej szansy, nie więc dziwnego, że walczyły one z rzadko ogladaną pasją. Olimpia również walczyła z ogrom-



W akcji pod koszem Włóknarza najskuteczniejsza zawodniczka poznańskiego AZS — T. Komorowska (w białej koszulce).

Fot. — R. Królak

na ambicją, lecz niestety jedynie za to można gwardzistki pochwalić. Katowicki AZS, to zespół pozbawiony wysokich zawodniczek, jednak bardzo dobrze przygotowany fizycznie, grający w szybkim tempie, ale chaotycznie. Gwardzistki przyjęły ten styl gry i mecz przegrały.

Poznanianki nie wytrzymały pojedynku psychicznie. Dały sobie narzucić styl gry rywala i okazały się zespołem mniej skutecznym. A przecież mając przewagę wzrostową, wygrywając pojedynki pod tablicami, powinny rozstrzygnąć spotkanie na swoją korzyść. W poznańskiej drużynie zabrakło jednak zawodniczek potrafiących wyprowadzić w poczynania koleżanek, zawodniczki która by zwołała tempo akcji, lecz jednocześnie spowodowała by owe akcje były bardziej przemysłane.

Emocjonujące było też spotkanie Olimpii z Włóknarzem. Gwardzistki przegrały tylko dwoma punktami, ale uległy za słuszenie. Drużyna z Pabianic zaprezentowała bowiem grę dojrzałą, i prawie przez cały czas kontrolowała przebieg pojedynku. Poznanianki zdobyły się na skuteczną grę dopiero pod sam koniec meczu, gdy jego losy były już praktycznie rozstrzygnięte. Zryw Olimpii na-

stał się zbyt późno i stracił na udziale się odrobić. Wśród gwardzistek zawiodły rozgrywające, zbyt słabo pod względem punktowym pomagające koleżanki grające w przodzie.

Turniej zakończył się derbowym meczem AZS P-ń — Olimpia. Po niezwykle dramatycznym pojedynku wygrał AZS, lecz było to zwycięstwo odniesione nader szczęśliwie. Gwardzistki, którym przed spotkaniem dawano mało szans na sukces, zaprezentowały się w niedzielę bardzo korzystnie. To był inny zespół niż ten w meczu z AZS Katowice. Koszykarki Olimpii grały znacznie mądrzej i popełniały mniej błędów niż w sobotę. Odwrotnie z akademikzkami. Swoje akcje przeprowadzały wolno i statycznie, a na dodatek bardzo niecelnie rzucaly. Dość powiedzieć, że w normalnym czasie gry akademikzki ani razu nie wyszły na prowadzenie. W końcówce gwardzistki prowadziły nawet różnicą 10 punktów i wydawało się, że nie jest w stanie odebrać im wygranej. Koszykarki AZS zdobyły się jednak na zryw i zdołały doprowadzić do remisu, zapewniającego im dogrywkę.

Pierwsza dogrywka nie przyniosła rozstrzygnięcia. W AZS ciężar gry przejęły na siebie Komorowska i Plucińska, a w Olimpii rozgrywającą świetne spotkanie Olejniczak. Oba zespoły zdobyły po 10 punktów i trzeba było zarządzić drugą dogrywkę. Skuteczniejsze w niej okazały się akademikzki.

Poznański AZS, który w spotkaniach turniejowych nie przegrał jeszcze meczu, praktycznie zapewnił już sobie ligowy byt na przyszły sezon. Pogorszyła się natomiast sytuacja Olimpii, która nie wygrała w drugim turnieju żadnego meczu, a jej najgroźniejsi rywale AZS Katowice i Stal odnieśli po dwa zwycięstwa. Do końca rozgrywek pozostało jednak aż 10 meczów i wszelkie straty można jeszcze odrobić. Tym bardziej, że w ostatnich trzech turniejach w barwach Olimpii prawdopodobnie wystąpi już Elżbieta Zieterska. Była tylko gwardzistka zawsze grała tak jak w meczu z poznańskim AZS, a nigdy jak w pojedynku z katowiczankami.

WIESŁAW LUCZAK

Udany występ koszykarzy Lecha

Miłą niespodzianką sprawili swym kibicom koszykarze Lecha wygrywając w sobotę w Krakowie z Wisłą 88:79 (40:40). Zwycięstwo to, wywalczone z zespołem, podobnie jak Lech zagrożonym degradacją, może mieć duże znaczenie dla końcowego układu tabeli. Był to bardzo zacięty, lecz stojący na przeciętnym poziomie mecz. Pierwszą część upłynęła pod znakiem wyrównanej walki. W drugiej połowie starsi zawodnicy Wisły opadli z sił, a młodzież popłynęła kilka błędów, dzięki czemu poznaniancy zdołali rozstrzygnąć pojedynek na swoją korzyść. Najwięcej punktów dla Lecha w tym spotkaniu zdoby-

li: Kijewski 28 oraz Maserok i Durejko po 19.

I LIGA MĘŻCZYZN

Wisła — Lech	79:88 i 81:79
Start — Polonia	81:80 i 82:76
Resovia — Zagłębie	70:60 i 67:63
Ślask — Górnik	93:77 i 104:100
Legia — Wybrzeże	82:94 i 80:74

1. Ślask	20	38	1988—1992
2. Wybrzeże	20	34	1710—1575
3. Start	20	33	1604—1579
4. Resovia	20	31	1535—1531
5. Zagłębie	20	30	1560—1539
6. Legia	20	30	1787—1831
7. Górnik	20	28	1887—1874
8. Lech	20	26	1746—1826
9. Wisła	20	25	1574—1675
10. Polonia	20	25	1962—1931

Piłkarze Lecha na piątym miejscu

Piłkarze Lecha Poznań zajęli w międzynarodowym halowym turnieju w Berlinie Zachodnim przedostatnie, piąte miejsce. W spotkaniach ostatniego dnia turnieju Lech przegrał z MSV Duisburg 0:7 i wygrał z tureckim zespołem Fenerbahce 1:0.

Klasyfikacja końcowa (każda z drużyn rozegrała 10 spotkań):

1. Rapid Wiedeń	19:1	27—9
2. MSV Duisburg	14:6	24—20
3. Tennis Borussia	12:8	23—21
4. Hertha	9:11	20—24
5. Lech	4:16	13—29
6. Fenerbahce	2:18	10—28

PAP

B. Kramer w wysokiej formie

W niedzielę na Zalewie Żegrzyńskim k. Warszawy zakończył się tradycyjny regatowy bojerowy o „Puchar Wyzwolenia Warszawy”. Zwyciężył mistrz świata z 1978 r. Bogdan Kramer (JKW Poznań), który wygrał trzy z sześciu wyścigów finałowych — 13,7 pkt. Na drugim miejscu uplasował się Zdzisław Prot (AZS Olsztyn) — 19,7 pkt., a na trzecim bojerowiec z Estońskiej SRR Mati Kulman — 37,0 pkt. Niespodzianką było zajęcie do piero 10 miejsca przez aktualnego mistrza świata, Piotra Burczyńskiego. (FAP)

Lekkoatleci rozpoczęli starty w hali

Wczoraj odbyły się w Poznaniu pierwsze w tym roku halowe zawody lekkoatletyczne. Były nimi mistrzostwa okręgu poznańskiego młodzików. Na starcie stanęło ponad 250 młodych zawodników i zawodniczek z 12 klubów.

W poszczególnych konkurencjach najlepszymi okazali się: dziewczęta — 50 m — 1. B. Petkowska 6,6 sek., 2. A. Jasińska 6,7 sek. (obie Orkan Jarostawiec), 3. M. Zajdler (Iskra Srem) 6,8 sek.; 50 m ppl. — 1. M. Baranowska 8,3 sek., 2. K. Olejczyk 8,9 sek. (obie Orkan Poznań), 3. D. Dziamska (Warta) 9,2 sek.; w dal — 1. I. Grębska (Olimpia) 4,86 m, 2. M. Derda 4,55 m, 3. J. Galkowska 4,42

m (obie AZS); wżwż — 1. A. Szczepaniak (AZS) 135 cm, 2. A. Krygiel (MKS Szamotuły) 135 cm, 3. B. Skrzypczak (Plast Srem) 130 cm, 4. Chłopek — 50 m — 1. E. Bączkowski (Orkan Sokołowo) 6,1 sek., 2. J. Napierała (Warta) 6,2 sek., 3. R. Skrzypczak (MKS Szamotuły) 6,2 sek.; 50 m ppl. — 1. J. Latowski (Plast Srem) 8,9 sek., 2. J. Bieniecki (MKS Szamotuły) 8,7 sek., 3. S. Brzozowski (Orkan Sokołowo) 9,4 sek.; w dal — 1. M. Stelmazewski (Warta) 5,53 m, 2. P. Kulczak 5,52 m, 3. M. Janaszak 5,41 m (oba Orkan Sokołowo); wżwż — 1. T. Górka (MKS Szamotuły), 2. T. Himel (Iskra Srem), 3. H. Budnik (Unia Swarzędz) — wszyscy po 150 cm. (Jz)

Młodzi akrobaci Poznania lepsi od Warszawy

Wczoraj, w Poznaniu, w sali AWF w Parku Kaspzaka rozegrano mecz w akrobatyce sportowej chłopców między reprezentacją Poznania, rekrutującą się z młodzików Szkoły Podstawowej nr 69, a Warszawą. Było to pierwsze tego rodzaju spotkanie tych zespołów. Drużyny składały się z 12 zawodników. Przypomnieć należy, że reprezentanci obu tych miast stanowią czołówkę krajową w tej dyscyplinie sportu. Wielu zawodników potwierdziło to wczoraj prezentując bardzo dobre przygotowanie układu ćwiczeń. Ostatecznie mecz Poznań — War-

szawa zakończył się zwycięstwem poznanianów 105,7 pkt. i 103,7 pkt. A oto wyniki indywidualne: klasa młodzieżowa złota — 1. K. Kravenda (Poznań) i J. Kilinski (Warszawa), 2. I. Marol (Warszawa); klasa II — 1. P. Radzikowski (Warszawa), 2. R. Ciesielski (Poznań), 3. M. Buchert (Poznań). Mecz rewanżowy odbędzie się w Warszawie w najbliższym czasie. Po tej imprezie rozegrano zawody kwalifikacyjne dziewcząt z SP nr 69 AZS AWF. W klasie młodzieżowej złotą zwyciężyła Alina Lecińska, a w klasie II — Barbara Ziemia. (h)

W. Kozakiewicz stracił rekord Europy

Halowy rekord Europy w skoku o tyczce ustanowił w Paryżu Thierry Vigneron (Francja) pokonując poprzeczkę na wysokości 5,62 m. Poprzedni rekord Europy należał do Władysława Kozakiewicza i wynosił 5,57 m. (PAP)

Start i Warta w finale PP łaskarzy

W Poznaniu, Katowicach i Bielsku - Białej odbyły się eliminacyjne turnieje halowego Pucharu Polski juniorów w hokeju na trawie. Do finałowego turnieju, który odbędzie się w dniach 2-3 lutego w Poznaniu awansowały zespoły: Start Gniezno i Warta (z turnieju poznańskiego), Siemianowiczanka i Semafor (Katowice) i KS Cieszyń oraz Budowlani Łódź (Bielsko - Biała).

W turnieju poznańskim Start wyprzedził Wartę lepszym stosunkiem bramek. W bezpośrednim pojedynku tych drużyn padł remis 4:4. W pozostałych meczach Start wygrał z Pomorzaniem 9:8, Pocztowcem 10:3, LKS Gąsawa 6:3 i Stellą 7:3, natomiast Warta z Pocztowcem 5:0, Pomorzaniem 5:4, Stellą 6:4 i LKS 7:2. Dwa pozostałe zespoły wielkopolskie zajęły miejsca: Stella — trzecie (wygrane z LKS 5:1 i Pomorzaniem 6:4), a Pocztowiec — piąte (pokonał Stellę 5:4 i Pomorzanie 6:4, natomiast przegrał z LKS 3:8).

Startujące w turnieju katowickim: Lech i Polonia Środa odpadły z dalszych rozgrywek. (ad)

WYNIKI

STAL — AZS KATOWICE 63:60 (33:31)

Stal: Beczkiewicz 20, Wasik 15, Wala i Konrad po 10, Kowalska 6, Roslan 4, Zielis 3, AZS: Jodłowska 19, Wojewódka 15, Dittmer 10, Kubon 6, Binas i Polita po 4, Zebrowska 2.

AZS P-ń — HUTNIK 71:64 (35:33)

AZS: Komorowska 26, Kamińska 12, Siewruk 10, Plucińska 9, Haber 8, Ludwiczak 4, Wiecek 2, Hutnik: Doniec 19, Jaroszyńska 14, Jędrzejewska po 14, Kucharska 8, Cichon 8, Czaja, Tomal i Morawska po 2.

WŁÓKNIARZ — OLIMPIA 82:60 (40:34)

Włóknarz: Nowacka 20, Kozera 12, Gburczyk i M. Szymańska po 8, Knahe i Szymczak po 6, Kozarowska 2, Olimpia: Stejsik 21, Linka 13, Woźniak 9, Zegrodnik 6, Feldman, Olejniczak i Mańczak po 2.

HUTNIK — STAL 62:52 (37:32)

Hutnik: Doniec 18, Jaroszyńska i Jędrzejewska po 12, Grzelewska 9, Cichon 5, Tomal 4, Czaja 2, Stal: Wasik 28, Zielis 10, Roslan 6, Beczkiewicz, Konrad, Kowalska i Siuda po 2.

AZS P-ń — WŁÓKNIARZ 82:70 (44:29)

AZS: Komorowska 21, Kamińska 13, Plucińska 17, Siewruk 8, Ludwiczak 7, Haber 6, Wiecek 5, Włóknarz: M. Szymańska 21, Nowacka 16, Gburczyk 14, Knahe i Szymczak po 6, Rzepkowska 4, Kozera 2.

AZS K-CE — OLIMPIA 58:54 (31:28)

AZS: Polita 19, Wojewódka 13, Dittmer 12, Jodłowska 9, Binas 4, Olimpia: Linka 20, Stejsik i Woźniak po 11, Mańczak i Olejniczak po 6.

STAL — WŁÓKNIARZ 76:75 (32:45)

Stal: Wasik 22, Kowalska 20, Beczkiewicz 12, Siuda i Roslan po 8, Konrad i Zielis po 3, Włóknarz: Nowacka 20, Gburczyk 17,

Kozera 16, M. Szymańska 8, Kozarowska 6, Szymczak i Malinowska po 3, Knahe 2.

AZS K-CE — HUTNIK 75:71 (47:37, 26:36)

AZS: Wojewódka 25, Dittmer 17, Jodłowska 16, Polita 11, Kubon 6, Hutnik: Doniec 23, Jaroszyńska 11, Jędrzejewska i Grzelewska po 10, Kucharska 8, Cichon 6, Czaja 2, Tomal 1.

AZS P-ń — OLIMPIA 87:85 (40:40, 47:45, 36:38)

AZS: Komorowska 37, Siewruk 14, Ludwiczak i Kamińska po 11, Plucińska 8, Haber 4, Wiecek 2, Olimpia: Olejniczak 24, Woźniak 18, Linka 12, Stejsik 11, Bonczak 10, Mańczak 6, Zegrodnik 4.

TABELA

5. AZS Poznań	23	36	1681—1644
6. Włóknarz	23	34	1427—1471
7. Hutnik	23	33	1465—1547
8. Stal	23	30	1479—1622
9. AZS Katowice	23	29	1395—1620
10. Olimpia	23	29	1556—1806

Grand Prix Argentyny dla A. Jonesa

W pierwszym tegorocznym wyścigu samochodowych mistrzostw świata formuły pierwszej — Grand Prix Argentyny rozegranym na torze w Buenos Aires triumfował Alan Jones (Australia) na samochodzie „Williams” przed Nelsonem Piquetem (Brazylia) — „Brabham” i Keke Rosbergiem (Finlandia) — „Skol”. (FAP)

8,37 w skoku w dal

Podczas zawodów w Johnson City, amerykański lekkoatleta Larry Myricks uzyskał najlepszy w świecie halowy rezultat w skoku w dal — 8,37 m. Myricks miał aż trzy skoki powyżej 8,30. Poprzedni najlepszy wynik w skoku w dal w hali należał również do tego zawodnika i wynosił 8,30 m. (PAP)

Dwa rekordy świata E. Heidena

E. Ryś-Ferens na dziewiątej pozycji

Ostatnim akordem łyżwiarskich mistrzostw świata w wieloboju był wyścig na 3000 m. Zwyciężyła Norweżka Bjoerg Eva Jensen w czasie nowego rekordu mistrzostw — 4:37,35. Polka Erwina Ryś-Ferens zajęła 12 miejsce — 4:53,26, natomiast Ewa Białkowska — nie startowała (biegło 16 najlepszych łyżwiarek po 3 wyścigach).

Mistrzowski tytuł w wieloboju przypadł najlepszej niewątpliwie łyżwiarce mistrzostw — Natalii Petrusowej, która zdecydowanie wyprzedziła ubiegłoroczną mistrzynię Beth Heiden. Trzecie miejsce i brązowy medal zdobyła Bjoerg Eva Jensen (Norwegia), czwarte — Sylvia

Filipsson (Szwecja), piąte Sabine Becker (NRD), a szóste Sylvia Burka (Kanada). Erwina Ryś-Ferens sklasyfikowana została w wieloboju na 9 miejscu, natomiast Ewa Białkowska uplasowała się w trzeciej dziesiątce zawodniczek. Startowało 31 łyżwiarek.

Eric Heiden (USA) ustanowił podczas międzynarodowych zawodów w jeździe szybkiej w Davos dwa rekordy świata — w wyścigu na 1000 m — 1:13,60 (poprzedni rekord świata należał także do niego i był gorszy 1:39 sek.) oraz w wieloboju sprinterskim — 150,255 pkt. Poprzedni rekord świata należał do Jewgenia Kulikowa (ZSRR) i był gorszy o 0,935 pkt. (PAP)